FORDOŃSKA SM

efesemka

wydanie 16, maj 2020

FORDOŃSKA

ul. gen. F. Kleeberga 2
85-791 Bydgoszcz
www.fordonskasm.pl
zarzad@fordonskasm.pl

ISO System Zarządzania Jakością EN ISO 9001:2008

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

STRONA 4

Podsumowanie Zebrań Środowiskowych

STRONA 5

Apel o wsparcie i solidarność

STRONA 6

Polityka śmieciowa

STRONA 11

Zmiana regulaminów FSM

FORDOŃSKA

FORDOŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. gen. Fr. Kleeberga 2
85-791 Bydgoszcz
tel. 52 343-02-72

Zarząd FSM

Prezes Zarządu/Dyrektor Naczelny:
Zbigniew Sokół

Zastępca Prezesa/Zastępca Dyrektora:
Andrzej Wyżgowski

Zastępca Prezesa/Zastępca Dyrektora:
Ewa Hardyk

Redaktor wydania:
Zbigniew Sokół

RE WE CREATE IDEAS

WWW.REMEDIA.COM.PL

SPÓŁDZIELNIA W OBLICZU KORONAWIRUSA

Spółdzielczość mieszkaniowa to najlepsza wspólnota!

#zostańwdomu

W ostatnim czasie słowo „koronawirus" stało się jednym z najczęściej wyszukiwanych haseł w przeglądarkach internetowych. Walczymy z nim wszyscy i wszyscy odczuwamy jego negatywne skutki. Nasze dzieci nie chodzą do szkoły, zamknięte są do odwołania butiki w galeriach handlowych, a niektóre formy prowadzenia działalności gospodarczych są wręcz zakazane. Małe i średnie przedsiębiorstwa walczą dziś o przetrwanie. Nikt z nas niestety nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie: Jak długo jeszcze potrwa okres pandemii i obostrzeń z nim związanych?

W trosce o przyszłość przedsiębiorstw uchwalona została ustawa pomocowa, tzw. „tarcza antykryzysowa", która w swoich zapisach daje szereg zwolnień, ulg oraz możliwości skorzystania z preferencji. Niestety, po raz kolejny już ustawodawca pominął spółdzielczość mieszkaniową, tym razem w kontekście skorzystania z udogodnień finansowych i prawnych w sytuacji panującej pandemii. Nie ma w niej zapisów dotyczących tego sektora gospodarki, który jest znaczącym podmiotem gospodarczym i zarządza ogromnym majątkiem swoich członków.

Zarząd Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, aby zwrócić uwagę rządzących na szeroko rozumianą spółdzielczość, w tym przede wszystkim mieszkaniową podejmuje szereg inicjatyw, związanych z tym jakże istotnym sektorem gospodarki. W kwietniu 2020r. za pośrednictwem Regionalnego Związku Rewizyjnego SM w Bydgoszczy, wyraził swoje stanowisko w kwestii dotyczącej zapisów w „tarczy antykryzysowej" i uznał je za daleko niewystarczające. Jedną z poruszanych kwestii była konieczność refundacji poniesionych kosztów, jakie Spółdzielnia ponosi na walkę z koronawirusem, w tym przede wszystkim na dezynfekcję części wspólnych nieruchomości.

Prezentowane stanowisko zostało przesłane do ustawodawcy, z wyraźnym sygnałem, aby pochylić się nad kwestią wprowadzenia do ustawy udogodnień skierowanych także w stronę spółdzielczości mieszkaniowej. Również Krajowa Rada Spółdzielcza zwróciła się z apelem do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o przyjęcie rozwiązań chroniących działalność spółdzielni działających w ramach 15 branż spółdzielczości polskiej.

Dzisiaj nie umiemy sobie odpowiedzieć na pytanie czy i w jaki sposób kryzys gospodarczy, spowodowany pandemią koronawirusa wpłynie na sytuacją ekonomiczną w spółdzielniach mieszkaniowych. Wiemy jedno, że bez kompleksowej pomocy ze strony państwa, będzie bardzo trudno zachować równowagę w finansach i to nie tylko spółdzielni mieszkaniowych.

J. Jańczak

Niniejsze wydanie informatora Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej współfinansowane jest przez firmy, których reklamy zamieszczone zostały w gazetce.

ZDALNY ADMINISTRATOR

Każdy dzień powoduje niepewność co przyniesie kolejny. Z prasy codziennie dowiadujemy się o nowych restrykcjach w naszym państwie, regionie, w miejscu naszej pracy no i w domu. Właśnie w domu, bo tu wylądowałem na końcu tego łańcucha.

Dopadło mnie... Home Office. Rozmyślając o tej materii nie przypuszczałem, że jest to możliwe. Administrator siedzący w kapciach przed laptopem, trzymający w pogotowiu służbowy telefon komórkowy, odizolowany częściowo od kontaktu bezpośredniego z mieszkańcami – na szczęście mieszkam blisko miejsca pracy. Stan epidemiczny ogłoszony w naszym kraju zmusił nas do wykonywania pracy zdalnej. Przekonałem się, że jest to możliwe. Codziennie w różnych sprawach przyjmujemy zgłoszenia, kontaktujemy się z naszymi kontrahentami. Wyzwaniem w tym ciężkim okresie dla mieszkańców jak i dla nas jest zmiana firmy wywożącej odpady od 01.04.2020 r. W wyniku przeprowadzonego przez Gminę Bydgoszcz postępowania przetargowego w miejsce firmy Remondis obsługującej część naszych zasobów weszło Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Komunalnik Sp.z o.o. Spowodowało to olbrzymie zamieszanie podczas wymiany przez firmy pojemników na odpady. Administratorzy w tej kwestii wysłali dziesiątki maili oraz wykonali wiele rozmów telefonicznych. Ważne jest to, że my Administratorzy „zdalni" posiadamy na miejscu część załogi, na którą możemy zawsze liczyć w tym heroiczne firmy sprzątające, które na bieżąco zgłaszają nam usterki, awarie, ewentualny brak pojemników na odpady. W związku z zagrożeniem epidemicznym wprowadziliśmy dodatkowo dezynfekcję wszystkich klamek w klatkach schodowych, przycisków obsługujących windy i domofony oraz balustrad. Wielkie słowa uznania należą się FIRMOM SPRZĄTAJĄCYM. To właśnie dozorcy dzisiaj są osobami, którym należą się olbrzymie podziękowania: ZA ICH PRACĘ W TYM CIĘŻKIM OKRESIE W IMIENIU MOICH KOLEGÓW ADMINISTRATORÓW, MIESZKAŃCÓW ORAZ CAŁEJ SPÓŁDZIELNI - DZIĘKUJEMY !!!

Chciałbym jeszcze wspomnieć o kolegach z działu konserwacji i utrzymania nieruchomości. Ich praca tzn. pomoc w szczególności podczas awarii instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej gazowej, elektrycznej a także z branży stolarsko-ślusarskiej a nawet ogrodniczej w przypadku gdy życiu i zdrowiu zagraża chore, uschnięte drzewo, jest dla nas, a przede wszystkim dla mieszkańców Naszej Spółdzielni w dobie koronawirusa czymś niezastąpionym.

Konserwatorzy aktualnie pracują także w innej formie, zawsze w gotowości przy wykorzystaniu najlepszego sprzętu, zmotoryzowani, czekający na zgłoszenie. Oczywiście ich również obowiązuje brak kontaktu bezpośredniego z mieszkańcami, w związku z czym awarie w mieszkaniach usuwane są jedynie kiedy jest to konieczne. PANOWIE... DZIĘKUJEMY ! ZAWSZE MOŻNA NA WAS LICZYĆ!

No i właśnie, przypomniało mi się, że jestem w domu. Do pokoju, w którym poświęcam się pracy jako „Zdalny Administrator" wpadły dwie dziewczynki, moje córki. No to zaczynam etat nauczyciela. Osoby, które mają dzieci w wieku mojej młodszej córki (8 lat) pewnie wiedzą o czym piszę. Rano o 7:33 otrzymałem na e-Dzienniczek pakiet zadań z maty, polaka, angola i rzecz jasna informatyki. Dzieci też mają swój home office, ale do tego nauczycielami są rodzice.

Administrator Nieruchomości
Michał Walentowicz

HOME OFFICE
BEZ TAJEMNIC W SKRÓCIE

W dobie szalejącej epidemii koronawirusa wiele firm, w tym także nasza Fordońska Spółdzielnia Mieszkaniowa, zdecydowała o pracy w trybie home office (z ang. domowe biuro). I choć na pierwszy rzut oka może się wydawać, że wykonywanie obowiązków służbowych we własnym domu ma same plusy, to w rzeczywistości sytuacja wcale nie jest taka kolorowa. Opowiem Państwu krótko o plusach i minusach pracy zdalnej z mojej perspektywy – perspektywy Administratora, którego praca wymaga regularnych wizyt w każdej z przydzielonych nieruchomości, odbywania spotkań z Lokatorami, Wykonawcami prac prowadzonych w budynkach i ich otoczeniu, Dozorcami odpowiedzialnymi za prace porządkowe, Współpracownikami poszczególnych działów FSM i wieloma innymi osobami Jak wychodzić naprzeciw problemom Lokatorów, pracując w domu?

Spanie do 11:00? Nic z tych rzeczy! W biurze zaczynamy dzień pracy o konkretnej godzinie. Kiedy pracujemy z domu, nasz dzień pracy również zaczyna się o tej samej porze. Choć fakt, mamy pół godzinki snu więcej (i przy okazji oszczędzamy pieniądze na dojazd), skoro nasze biuro akurat mieści się w domu. Jest pierwsza zaleta home Office?

Pójdę pobiegać, zrobię zakupy, zadzwonię do kolegę? Nie tak prędko! Pracując, czy to w biurze, czy też w domu, otrzymujemy konkretne zadania do wykonania. Są to nasze obowiązki służbowe, więc musimy je wypełnić, gdyż jesteśmy z nich rozliczani. Ponadto musimy być w tym czasie osobami mobilnymi, które w razie sytuacji nadzwyczajnej są w stanie w możliwie krótkim czasie dotrzeć na miejsce awarii np. do budynku.

Ubiorę się w dres? A czemu nie!? (chyba, że mamy w planach videokonferencję). Mamy drugą zaletę pracy w domu – tutaj nie obowiązuje nas ubiór służbowy, więc możemy założyć wygodne, codzienne ubranie.

Pilnie potrzebujemy skoroszytu z zielonego segregatora, który stoi na drugiej półce od dołu po lewej stronie w naszym biurze. I tu zaczynają się schody. Nie możemy po prostu podejść i go wziąć, bo jesteśmy w domu. W tej sytuacji musimy poprosić kogoś ze współpracowników, kto akurat jest w biurze o sprawdzenie danej informacji, czy przesłanie skanu potrzebnego nam dokumentu. Zawsze spotykamy się ze wzajemną życzliwością i chęcią pomocy wśród pracowników, ale niestety troszkę możemy zdezorganizować pracę i swoją, i kolegi/koleżanki z biura. I mamy pierwszą wadę pracy zdalnej.

Telefon -Lokator pilnie potrzebuje naszej pomocy i co teraz? Normalnie, jeśli nie uda nam się pomóc telefonicznie, udajemy się na miejsce, żeby ocenić skalę problemu i jak najlepiej pomóc Lokatorowi. Takie wizyty to też okazja, żeby porozmawiać z Mieszkańcami, zapytać jakie mają oczekiwania w stosunku do działalności FSM. Pracując zdalnie, jesteśmy pozbawieni możliwości bezpośredniego kontaktu z Lokatorami, musimy więc rozwiązywanie ewentualnych problemów organizować przez telefon czy przez kontakt mailowy z odpowiednimi służbami. To z kolei czasem wymaga czasu, na szczęście zwykle spotykamy się z wyrozumiałością ze strony Mieszkańców.

I na koniec – zorganizowanie biura w domu, to też nie taka prosta sprawa, biorąc pod uwagę obecność współdomowników, którzy niekoniecznie pracują zdalnie, ale mają inne zajęcia.

Jak widać praca Administratora Nieruchomości, do którego głównych zadań należą, m.in. regularna wizytacja budynków i kontakt z Mieszkańcami jest w tej nadzwyczajnej sytuacji zupełnie inna i utrudniona.

Nie pozostaje nic innego jak życzyć nam wszystkim w tym szczególnym czasie cierpliwości i zdrowia, a przede wszystkim, szybkiego powrotu do normalności – do pracy w pracy, a do odpoczynku i relaksu w domowym zaciszu.

Administrator Nieruchomości
Janusz Buczkowski

TARCZA ANTYKRYZYSOWA
DLA ZARZĄDCÓW NIERUCHOMOŚCI

„Spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe chcą własnej tarczy antykryzysowej. Swoje postulaty wysłały do rządu. Uważają, że w obowiązujących przepisach brakuje m.in. zwolnień podatkowych, umorzeń kredytów czy pokrycia części kosztów dezynfekcji nieruchomości" – czytamy w dzienniku „Rzeczpospolita".

Wśród postulatów przedstawicieli spółdzielni i wspólnot jest m.in. obniżenie kosztów eksploatacji budynków, a także czasowe zwolnienie z opłat z tytułu wieczystego użytkowania gruntów niezabudowanych na cele mieszkaniowe, jak drogi, place zabaw czy parkingi.

„Do końca roku powinien obowiązywać również zakaz podwyższania cen i taryf za dostawę mediów" – stwierdził w rozmowie z „Rz" prezes Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Jerzy Jankowski.

Z kolei Prezydent Polskiej Federacji Rynku Nieruchomości Andrzej Piórecki zauważa, że obowiązujące uregulowania nie rozstrzygają, czy władze sanitarne mają powiadomić zarządcę budynku o stwierdzonym przypadku koronawirusa oraz kto podejmuje takie działania.

Zarządcy domagają się od rządzących konkretnych wytycznych, w sytuacji gdy mieszkaniec bloku zachoruje na COVID-19.

KIEDY WALNE ZGROMADZENIE,
CZYLI JAK KORONAWIRUS WPŁYNĄŁ NA FUNKCJONOWANIE FORDOŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Ogłoszenie stanu epidemii w sposób znaczący wpłynęło na funkcjonowanie Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zarówno od strony organizacyjnej jak i prawnej.

W początkowym okresie trwania epidemii zgodnie zaleceniami ograniczenia kontaktów społecznych, Zarząd Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej podjął decyzję o wyłączeniu bezpośredniej obsługi mieszkańców. Zgłaszane przez Państwa sprawy załatwialiśmy wyłącznie telefonicznie, emailowo lub przez Eboka. Dzięki nowoczesnej technologii możliwe było również skierowanie części pracowników do pracy zdalnej. Dla nas wszystkich było to nowe doświadczenie. W niniejszym numerze znajdziecie Państwo m.in. artykuły kolegów, opowiadające o ich wrażeniach z tego okresu.

Od 20 kwietnia 2020 r. przywróciliśmy obsługę bezpośrednią w Biurze Obsługi Mieszkańców i Administracjach Osiedli. Prosimy jednak o stosowanie się do ograniczeń ustanowionych przez władze państwowe i **używanie maseczek oraz rękawiczek podczas wizyty w Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej**. Interesantów obsługiwać będziemy pojedynczo. Nadal zachęcamy do załatwiania spraw przede wszystkim telefonicznie, elektronicznie za pośrednictwem EBOK-a lub e-maila. Dane kontaktowe znajdziecie Państwo na jednej z ostatnich stron niniejszego wydania.

W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców oraz pracowników do odwołania obowiązują następujące zasady:

- zawieszenie wykonywania usług, przeglądów i prac remontowych w lokalach mieszkalnych, z wyłączeniem sytuacji awaryjnych zagrażających życiu, zdrowiu i mieniu,
- wyłączenie z użytku placów zabaw i siłowni na świeżym powietrzu (obiekty zostały odgrodzone taśmą),
- przeprowadzanie w dni powszednie dezynfekcji elementów nieruchomości wspólnej (kasety domofonowe, klamki drzwi wejściowych do budynku, przyciski dźwigów osobowych, poręcze).

Wprowadzone przez Rząd RP ograniczenia dotyczące zgromadzeń w sposób znaczący wpłynęły na funkcjonowanie organów FSM, w tym postawiły pod znakiem zapytania przygotowania do zwołania Walnego Zgromadzenia Członków FSM. W chwili obecnej nikt nie jest w stanie podać terminu Walnego Zgromadzenia Naszej Spółdzielni, ani żadnej innej. Przepis, który mówi, że zwołuje się je w ciągu sześciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego, a więc do końca czerwca, został czasowo określony w ten sposób, że ulega on przedłużeniu o 6 tygodni od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii. Z uwagi na to, że nie wiemy kiedy stan epidemii zostanie odwołany, nie wiemy też kiedy odbędzie się Walne Zgromadzenie. Przesunięty został również termin na zatwierdzenie rocznego sprawozdania finansowego spółdzielni do 30 września 2020 r. Niestety ustawodawca nie wykazał się tu konsekwencją i interpretacja tych przepisów nasuwa wątpliwości. Przed ogłoszeniem stanu epidemii przeprowadzone w naszej Spółdzielni zostało badanie lustracyjne działalności inwestycyjnej w 2019 r. oraz badanie sprawozdania finansowego. Wyniki lustracji jak i opinia co do zbadanego sprawozdania finansowego przez firmę „KPW Audytor" z Łodzi jest pozytywna.

W tym szczególnym okresie sprawmy jednak, żeby mówiono nie tylko o ograniczeniach w funkcjonowaniu Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz w życiu społecznym i wynikających z tego tytułu problemach, ale też o wybuchu międzyludzkiej solidarności. Pokażmy ilu jest ludzi dobrej woli, ile jest w nas solidarności i dobroci.

Przetrwać możemy tylko w jeden sposób - nie tracąc pewności, że #wszystkobędziedobrze!

Prosimy o zrozumienie sytuacji i dostosowanie się do nakazów i ograniczeń określonych przez organy państwowe.

To czas mądrych wyborów zdrowotnych. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za zdrowie swoje i swoich najbliższych.

D. Kmuk, Z. Mrówczyński

KONTAKTY WIRTUALNE
STAŁY SIĘ CODZIENNOŚCIĄ

Z przyjemnością spotykam z Państwem ponownie.

Obsługa Mieszkańców bez kontaktów codziennych to nie lada wyzwanie.

Jakiś czas temu w naszej Efesemce ukazał się artykuł, pozwolę sobie zacytować jego początek:

„Życie nieco wirtualne ..... ale jakie wygodne

Opieka nad dziećmi, praca zawodowa, prowadzenie domu, zakupy, po prostu codzienność.

Dom to rodzina, przyjemności, ale też masa obowiązków.

Jak to wszytko ogarnąć i mieć pod kontrolą.

Korzystamy z dobrodziejstw naszych czasów. Komputery , smarfony, internet.

Mamy je wszyscy i wykorzystujemy możliwości jakie nam dają."

I stało się coś czego nikt się nie spodziewał. Powszechna kwarantanna wymusiła na nas wszystkich konieczność korzystana z tych narzędzi. Nawet Ten kto „ nie lubi" internetu musiał go zacząć tolerować .

W myśl powiedzenia „Jak się nie ma co się lubi trzeba lubić co się ma".

Relacje międzyludzkie w rozmowach, spotkaniach towarzyskich, kontaktach nawet służbowych są najcenniejsze i najmilsze. I nie możemy się doczekać tej chwili.

Ale jak ma wyglądać codzienność bez takiej możliwości?

Nasza Spółdzielnia zawsze starała się przybliżać mieszkańcom zalety kontaktów on-line i zachęcać do korzystania z Elektronicznego Biura Obsługi Klientów / EBOK/, adresów e-mail i kontaktów telefonicznych. Dzięki takim działaniom odnalezienie się w nowej rzeczywistości nie jest tak zaskakujące i trudne.

Dokładamy codziennie wszelkich starań aby Państwa sprawy były załatwiane, a potrzeby zaspokajane. Obecna sytuacja jest również trudna dla pracowników. **Chciałabym bardzo podziękować za ogromną życzliwość i zrozumienie z jakimi się spotykamy z Państwa strony.**

Piszę ten artykuł pracując zdalnie z domu, w czasie gdy szaleje pandemia.

Szczerze wierzę, że w chwili kiedy dotrze do Państwa skrzynek nasza gazetka będzie po wszystkim, a biura znów szeroko otworzymy. Zajrzy słońce i świeże powietrze.

Nie mogę się doczekać tej chwili życząc wszystkim zdrowia, pogody ducha i wzajemnej serdeczności.

Do zobaczenia /dosłownie/.

Małgorzata Frejter
Biuro Obsługi Mieszkańców

PODSUMOWANIE ZEBRAŃ ŚRODOWISKOWYCH

W okresie od 19 do 27 lutego 2020 roku odbyły się zebrania środowiskowe Członków Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Członkowie z Osiedla Niepodległości spotkali się w Szkole Podstawowej nr 67, a z Osiedla Nad Wisłą w salce Domu Katolickiego Parafii św. Mikołaja przy ul. Wyzwolenia 2. Członków z pozostałych pięciu osiedli gościł klub „Heros”. Gospodarzami zebrań były Administracje i Rady Osiedli. W zebraniach uczestniczyli przedstawiciele Rady Nadzorczej, Członkowie Zarządu FSM i przedstawiciele działów: Techniczno-Inwestycyjnego, Konserwacji i Utrzymania Nieruchomości oraz Analiz i Rozliczeń Mediów.

Cieszy nas utrzymująca się frekwencja jaką zaobserwowaliśmy na zebraniach środowiskowych. W roku 2019 i 2020 uczestniczyła zbliżona liczba mieszkańców, tj. odpowiednio 360 i 350 osób. Niewielki spadek o 2,8% jest wynikiem obniżonej w 2020 roku frekwencji na zebraniach trzech osiedli: Szybowników, Bajka i Tatrzańskie.

Od 2017 roku mieliśmy do czynienia z rosnącą frekwencją na zebraniach środowiskowych. W roku 2020 w zebraniach uczestniczyło o 23% więcej Członków FSM niż w 2017. Należy zadać sobie jednak pytanie, czy 2,3 % ogółu Członków Naszej Spółdzielni uczestniczących w zebraniach to dużo, czy mało? Naszym zdaniem mało, a nawet bardzo mało.

Na zebraniach środowiskowych Zarząd Spółdzielni oraz Kierownicy Administracji przedstawili wiele spraw ogólnych dotyczących działalności Spółdzielni i Osiedli np.:

- gospodarki odpadami (segregacja, opłaty),
- zabudowy śmietników i utrzymania czystości,
- wód opadowych i roztopowych i opłat za ich odprowadzenie,
- dobudowy wind do budynków „niskich”,
- resursu dźwigów osobowych
- zmian w regulaminach FSM (Porządku domowego, Zasad używania lokali i innych),
- utrzymania czystości w zasobach Spółdzielni (zmiana struktury i opłat za sprzątanie),
- zadłużeń Członków
- zastosowania w zasobach spółdzielczych paneli fotowoltaicznych,
- organizacji spotkań i konferencji (III Forum Spółdzielcze), w celu wypracowania nowych form współpracy z samorządem lokalnym.
- realizacji wniosków z poprzedniego zebrania środowiskowego,
- wysokości opłaty na osiedlu z tytułu eksploatacji i utrzymania nieruchomości,
- pracach realizowanych na osiedlu w 2019r.,
- posiadanych zasobach,
- planowanych remontach w 2020r.,
- prowadzonych pracach konserwacyjnych,
- współpracy z Samorządami Nieruchomości.

Należy podkreślić trafność doboru tematyki zawartej w prezentacjach i to, że w wystąpieniach Członków Zarządu znalazły się odpowiedzi na pytania i problemy nurtujące mieszkańców, co znalazło potwierdzenie w kolejnej części zebrania poświęconej dyskusji.

Najwięcej jednak dyskutowano o sprawach związanych z codziennym życiem na osiedlach dotyczących pojedynczych osób. Sprawa postawienia w konkretnym miejscu ławeczki, likwidacja piaskownicy lub szczekający pies na klatce schodowej zabrały większość czasu dyskusji. Są to jednak tematy, które można załatwić na co dzień w Administracji Osiedla w sposób bezpośredni, telefonicznie lub poprzez system komunikacji elektronicznej mailowo czy tzw. EBOK.

Wiele tego typu spraw nie są w stanie załatwić Administratorzy Nieruchomości, gdyż wymagają one konsultacji z Samorządami Nieruchomości lub przeprowadzenia referendum. Wyniki takiej konsultacji wielokrotnie są inne aniżeli złożone wnioski.

Główną ideą zebrań środowiskowych jest przedstawienie i dyskusja nad kluczowymi sprawami dotyczącymi Spółdzielni i Osiedli. Wielokrotnie osoby, które przedstawić chcą problem ogólny są przez pozostałych uczestników tych zebrań zmuszani do skracania swoich wypowiedzi i przechodzi się ponownie do codzienności. Coraz częściej po zebraniach do Członków Zarządu czy Rady Nadzorczej podchodzą ich uczestnicy twierdząc, że organizowanie takich zebrań jest bezcelowe, gdyż wielokrotnie uczestniczą w nich te same osoby poruszające te same sprawy i jeżeli nie uda się ich załatwić przez pracowników spółdzielni nie przyjmują żadnych wyjaśnień dlaczego tak się stało.

Jeżeli zebrania środowiskowe mają nadal stanowić forum do dyskusji nad sprawami, które można przedyskutować w Administracji Osiedla na co dzień, to być może za radą części Członków należy zrezygnować z ich organizowania ? Na to pytanie dzisiaj nie znajdujemy odpowiedzi.

A. Wyżgowski, K. Mójta

TE SAME CELE - RÓŻNE DROGI

Fordońska Spółdzielnia Mieszkaniowa była głównym inicjatorem zorganizowania III Forum Spółdzielczego. W ramach współpracy z Regionalnym związkiem rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych w Bydgoszczy, Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych w Toruniu i Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Członków Spółdzielni Mieszkaniowych z siedzibą w Bydgoszczy. W dniu 26 listopada 2019 r. o godz. 11.00 w Wyższej Szkole Bankowej odbyło się III Forum Spółdzielcze poświęcone współpracy spółdzielni mieszkaniowych z władzami samorządowymi. Wśród zaproszonych gości obecni byli m.in. Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Piotr Całbecki, Prezydent Miasta Bydgoszczy Pan Rafał Bruski, Prezydent Miasta Torunia Pan Michał Zaleski, Prezydent Miasta Inowrocławia Pan Ryszard Brejza, Prezydenta Miasta Grudziądza Pan Maciej Glamowski, przedstawiciele spółek i przedsiębiorstw miejskich i przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych z województwa kujawsko-pomorskiego. W trakcie spotkania przedstawiono przykłady dobrej współpracy pomiędzy samorządami a spółdzielniami mieszkaniowymi. Poruszono kwestie gospodarki odpadami, zaopatrzenia w wodę i ciepło, parkingów i terenów zielonych. Rozmawiano o polityce senioralnej miast i roli osiedlowych klubów spółdzielczych. Dzielono się doświadczeniem w pozyskiwaniu środków unijnych przez spółdzielnię i omówiono plany poszerzenia grona beneficjentów tych środków o spółdzielnie mieszkaniowe. Pokazano na przykładzie kooperacji spółdzielni mieszkaniowych z samorządem miasta Torunia, iż przy dobrej współpracy również i spółdzielnia mieszkaniowa może występować z wnioskami i przedstawiać mieszkańcom projekty, realizowane ze środków budżetu obywatelskiego. Zarząd Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej od dłuższego czasu akcentuje (pisaliśmy o tym na łamach efesemki) konieczność zmiany zasad finansowania inicjatyw lokalnych z Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego. Podczas debaty na Forum podkreślano, iż dla wielu Polaków mieszkanie to największy majątek, jakim dysponują. O wartości tego majątku decyduje w dużym stopniu sposób zarządzania nieruchomościami, w których mieszkanie się znajduje. Spółdzielnie mieszkaniowe są bardzo dobrą i sprawdzoną formą takiego zarządzania. Zasoby spółdzielcze wyróżniają się dobrym stanem technicznym i sanitarno-porządkowym, wiele spółdzielni prowadzi działalność społeczną, kulturalną i oświatową.

Uczestnicy III Forum zgodnie stwierdzili, iż problematyka spółdzielczości mieszkaniowej powinna być stale obecna w przestrzeni społecznej. Wyrazili gotowość do uczestnictwa w debacie publicznej dotyczącej mieszkalnictwa, gospodarki komunalnej oraz wszystkich zagadnień związanych z zarządzaniem i administrowaniem nieruchomościami. Poniżej przedstawiamy Państwu artykuł, który ukazał się w styczniowym wydaniu miesięcznika spółdzielczego „Tęcza Polska” oraz fotoreportaż z wydarzenia.

D. Kmuk

APEL O WSPARCIE I SOLIDARNOŚĆ

Samorząd spółdzielczy i samorząd terytorialny - dwie struktury mające ogromny wpływ na życie mieszkańców danego terenu. Spółdzielnie mieszkaniowe zarządzające wielkimi osiedlami realizują zadania, których podjęcia się próżno oczekiwać od innych administratorów nieruchomości. Ale czy działalność ta jest doceniana? Z wypowiedzi uczestników III Forum Spółdzielczego - prezesów dużych spółdzielni mieszkaniowych z Bydgoszczy i Torunia - przebijało rozgoryczenie polityką, która dąży do rozbicia i likwidacji spółdzielczości mieszkaniowej. Spółdzielnie starają się jak najlepiej pełnić swoje zadania. I chciałyby współpracować z samorządem, który nie tylko nie będzie im w tym przeszkadzał, ale wspierał kierując się dobrem mieszkańców. Na szczęście są takie przypadki.

Województwo kujawsko - pomorskie może być przykładem wzajemnego porozumienia. W Bydgoszczy z Urzędem Miasta aktywnie współpracuje Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych, którego przedstawiciele są zapraszani do konsultacji wybranych zagadnień. O dobrej współpracy świadczy też aktywny udział w III Forum Spółdzielczym marszałka województwa **Piotra Całbeckiego** oraz prezydentów wszystkich największych miast regionu: Bydgoszczy - **Rafała Bruskiego**, Torunia - **Michała Zaleskiego**, Grudziądza - **Macieja Glamowskiego** oraz Inowrocławia - **Ryszarda Brejzy**. W województwie, w którym działalność prowadzi ponad 200 spółdzielni mieszkaniowych, znaczny odsetek mieszkańców to spółdzielcy. Z danych jakie zaprezentowali organizatorzy Forum wynika, że w Bydgoszczy spółdzielcze mieszkania ma ponad 37 proc. ludności, w Toruniu - niemal 45 proc., w Grudziądzu - 38 proc., we Włocławku - blisko 48 proc. i w Inowrocławiu - niecałe 32 proc. Łącznie w 4570 budynkach mieszkalnych o powierzchni użytkowej 11.420350 m2 zamieszkuje 571.017 osób. Dla wielu z nich mieszkanie jest najważniejszym składnikiem majątku. Od spółdzielni zależy więc nie tylko codzienny komfort zamieszkiwania, ale także stan utrzymania majątku.

Czy samorządom opłaca się dobra współpraca ze spółdzielniami mieszkaniowymi? Czy powinno im zależeć na ich dobrej kondycji? Pytania te zadał w swoim referacie **Jan Gapski**, prezes Zarządu Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Inowrocławiu. Jego zdaniem odpowiedź powinna być jedna. Spółdzielnie rozwiązują wiele lokalnych problemów dając samorządowcom poczucie komfortu. Po pierwsze - są najtańszym zarządcą na rynku, po drugie - zgromadzony przez nie majątek pozwala na korzystanie z pożytków, np. „dopłat" do kosztów eksploatacji mieszkań.

Po trzecie - są stabilnym partnerem ekonomicznym wielu lokalnych firm, które mogą w oparciu o współpracę z nimi budować wieloletnie strategie rozwoju. Wreszcie - są podstawowym odbiorcą mediów i usług miejskich, a przy tym rzetelnym i terminowym płatnikiem rachunków za energię elektryczną, wodę, śmieci, miejscowych podatków, ZUS, PIT, CIT itp. Wszystko to, wydawałoby się, powinno zachęcać samorządy do ścisłej współpracy ze spółdzielniami. Jednak - jak podkreślił prelegent - nie zawsze tak jest. Niewiele samorządów opowiedziało się za spółdzielniami gdy te znalazły się w niełasce u rządzących i narzucono im dekstrukcyjne przepisy prawne. - Dodam, że jedynie samorząd Inowrocławia podjął wówczas uchwałę w obronie spółdzielczości, przesyłając ją do Sejmu - kontynuował prezes Gapski.

- W ostatnich latach rządzący zaczynają się niezbyt delikatnie obchodzić również z samorządami. Problemy ekonomiczne jakie z tego tytułu wynikają już dziś mają wielkie znaczenie dla właściwego funkcjonowania miast, gmin i powiatów. Jako przedstawiciele spółdzielczości mieszkaniowej sądzimy, że jest to właściwy czas by zacieśnić współpracę.

Dobre przykłady takiej współpracy przywołał m.in. **Zbigniew Lewandowski**, prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Południe" z Włocławka. Na przestrzeni ostatnich 20 lat miasto zobowiązało się do utrzymania niektórych dróg w spółdzielczych osiedlach, ufundowało place zabaw, podjęło wspólnie ze Spółdzielnią kilka ważnych inwestycji (utwardzenie dróg, budowa boiska) a niedawno - z uwagi na trudną sytuację mieszkańców - przeznaczyło część swoich gruntów na budowę 16 miejsc parkingowych. Wszystko to czynione jest ze względu na komfort lokalnej społeczności, bez przerzucania się odpowiedzialnością.

Krzysztof Mójta z Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowych, podkreślił, że są miasta gdzie współpraca burmistrzów lub prezydentów ze spółdzielniami układa się poprawnie. Ale zdarza się również, że przedstawiciele spółdzielców są niedostrzegani, pomija się ich przy decyzjach istotnych dla funkcjonowania spółdzielni. Przykładem może być ustalanie cen mediów i opłat lokalnych. Czas to zmienić i usiąść do stołu, zwłaszcza że nowy rok przynosi kolejne trudne problemy, np. sprawę segregacji odpadów. - Ostatnio coraz częściej spotykamy się z zapowiedziami wzrostu cen za odbiór odpadów, co jest wynikiem m.in. wzrostu kosztów energii, wody, paliwa czy też opłat środowiskowych - podkreślał w swoim wystąpieniu **Marek Żółtowski**, prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Kopernik" w Toruniu. - Na te składniki kosztów spółdzielnie nie mają wpływu, natomiast chciałyby mieć większy wpływ na kształtowanie zakresu świadczonych usług odbioru odpadów oraz na liczbę i lokalizację punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Spółdzielnie, nawet jeśli chciałyby odpowiedzialnie podejść do tematu, zostały pozostawione same z wieloma problemami np. zaleganiem odpadów wielkogabarytowych i budowlanych po remontach i przeprowadzkach, ogólnodostępnością spółdzielczych pojemników na niegrodzonych osiedlach itp. Stworzenie lepszych warunków do gromadzenia odpadów, choćby poprzez dodatkowe punkty na gruntach gminnych oraz ich częstszy odbiór na pewno byłoby pomocą dla mieszkańców - co już np. dzieje się np. w Toruniu. Śmieci to jedna z zapalnych kwestii na styku spółdzielnie-samorząd i żadna ze stron - zwłaszcza mieszkańcy, który dziś ponoszą najwyższe koszty i zostali poddani odpowiedzialności zbiorowej - nie jest w stanie jej sprostać bez pojawienia się w Polsce dobrych rozwiązań systemowych (np. przymus stosowania opakowań wymiennych w handlu itp).

O wiele lepiej natomiast rozwiązywane są problemy ekologii. W czerwcu ubr. Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego przyjął uchwałę antysmogową, co oznacza, że już tej zimy w regionie nie wolno było palić węglem brunatnym i miałem (sprawy te przypomniał w swoim referacie Prezydent Bydgoszczy **Rafał Bruski**). Spółdzielnie mieszkaniowe już od dawna nie figurują na liście emitentów zanieczyszczeń, a niektóre z nich sięgnęły po najnowocześniejsze instalacje z wykorzystaniem OZE. Przoduje w tym Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budowlani" w Bydgoszczy, która w marcu 2019 r. oddała pierwszy budynek wyposażony w instalację solarną przetwarzająca energię słoneczną na energię cieplną oraz instalację fotowoltaiczną przetwarzającą energię słoneczną na elektryczną. Dla ekologicznych inwestycji SM „Budowlani" przełomowy będzie jednak rok 2020 - Spółdzielnia zaczyna bowiem realizację wielkiego projektu z wykorzystaniem ok. 1 mln zł dotacji z funduszy UE. Na dachach 36 bloków zamontowane zostaną panele fotowoltaiczne. Inwestycję przedstawił prezes Zarządu SM „Budowlani" w Bydgoszczy **Jacek Kołodziej**. Spółdzielnia stanie się tym samym właścicielką „jednej z największych w Polsce miejskich elektrowni solarnych" jak ujęła to lokalna prasa (bydgoszcz.wyborcza.pl 29 października 2019). Oszczędności na rachunkach za energię mają wynieść w skali roku ok. 175 tys. zł. „Budowlani" będą musieli wyłożyć niemałe środki własne, ale i tak stali się beneficjentem najwyższej sumy dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego dla woj. kujawsko-pomorskiego.

O inwestycjach o znacznie mniejszej skali, mówił wiceprezydent Torunia **Zbigniew Fiderewicz** przedstawiając możliwości wynikające z budżetu obywatelskiego. Ustawa uwłaszczeniowa w znacznym stopniu utrudniła realizacje tego typu przedsięwzięć na gruntach nie będących własnością samorządów. W Toruniu jednak, po zawarciu ze spółdzielniami dodatkowych umów, władze miasta przyjęły do realizacji 12 projektów na łączną kwotę ponad 2 mln zł. (to ok. 27 proc. wszystkich środków zarezerwowanych w budżecie obywatelskim na 2020 rok.). Elastyczne przepisy pozwalające na zagospodarowanie przestrzeni w osiedlach spółdzielczych zgodnie z życzeniami mieszkańców, są przykładem dobrej współpracy i obu samorządów - choć nie wszędzie znajdują naśladowców.

Uczestnicy III Forum zgodnie stwierdzili, iż problematyka spółdzielczości mieszkaniowej powinna być stale obecna w przestrzeni społecznej. Wyrażali gotowość do uczestnictwa w debacie publicznej dotyczącej mieszkalnictwa, gospodarki komunalnej oraz wszystkich zagadnień związanych z zarządzaniem i administrowaniem nieruchomościami. Spotkanie, które transmitowały wszystkie lokalne telewizje łącznie z TVP 3 Bydgoszcz, było szeroko komentowane w prasie lokalnej, ukazując środowisko spółdzielczości mieszkaniowej w sposób obiektywny i pozbawiony uprzedzeń. Duże zainteresowanie wzbudziła także towarzysząca mu wystawa Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce, poświęcona roli ruchu spółdzielczego w kształtowaniu się niepodległości, przygotowana z okazji Jubileuszu 100-lecia Niepodległości Polski.

- Takie spotkania są bardzo ważne - podkreśla **Zbigniew Sokół**, prezes Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Bydgoszczy, współorganizator i moderator Forum. - Zaczynaliśmy w atmosferze bardzo dla nas niekorzystnej, kiedy to po raz pierwszy podjęto próby zlikwidowania spółdzielni mieszkaniowych. Wówczas wspólnie z przedstawicielami samorządów chcieliśmy zaprotestować przeciwko tym pomysłom. Obecnie Forum ma charakter gospodarczy. Choć spółdzielczość nadal jest atakowana, staramy się konstruktywnie podchodzić do rzeczywistości i pracować na rzecz mieszkańców. Poza tym dzięki tym spotkaniom zaczęliśmy sami lepiej słyszeć się nawzajem. Dwa regionalne związki rewizyjne spółdzielni mieszkaniowych, działające w Bydgoszczy i w Toruniu, dziś wspólnie podejmują stanowiska, m.in. w sprawie gospodarowania odpadami.

Tęcza Polska

POLITYKA ŚMIECIOWA C.D.

Od czasu wprowadzenia tzw. „Ustawy śmieciowej" , w każdym wydaniu naszego informatora spółdzielczego , zamieszczamy artykuły o charakterze edukacyjnym oraz informacyjnym związane z tą tematyką. Nie chcemy Państwa zanudzać, lecz zwrócić uwagę na znaczenie polityki śmieciowej dla gospodarki Naszego kraju, jak i dla Nas w tym dla Naszych budżetów domowych. Po raz kolejny wracamy do tej tematyki i gorąco zachęcam do lektury zamieszczonych w dalszej części tego wydania „efesemki", ciekawych artykułów dotykających istoty gospodarowania odpadami w ujęciu globalnym jak i naszego kraju.
Podczas obrad III Forum Spółdzielczego, uczestniczący w nim przedstawiciele środowiska spółdzielczego oraz samorządowcy, uznali za konieczne dokonanie zmian w obowiązującej tzw. „ustawie śmieciowej". Ważnym wnioskiem z tego spotkania, jest potrzeba zmian w sposobie segregacji odpadów. Dla zmniejszenia uciążliwości, oraz prowadzenia sprawnej zbiórki śmieci postulowaliśmy wprowadzenie modelu dwufrakcyjnego tj. podział na frakcje mokre i suche. Gdyby funkcjonował ten system, nie przeżywalibyśmy tego co dotknęło nasze zasoby w pierwszych miesiącach tego roku.
Starania środowiska spółdzielczości mieszkaniowej w tym obszarze były i są nadal kontynuowane. Z inicjatywy Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, 26 lutego tego roku odbyło się spotkanie u Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie. W spotkaniu tym wzięła udział czteroosobowa delegacja Związku , przedstawiciele miast i gmin naszego kraju, oraz przedstawiciele środowisk zajmujących się wywozem i przetwarzaniem odpadów. Podczas trzygodzinnego spotkania, omówiono wszystkie najistotniejsze zagadnienia wynikające z zapisów obowiązującego prawa w tym zakresie. Będąc uczestnikiem tego spotkania ,zwróciłem uwagę na potrzebę wspólnego działania wszystkich uczestników procesu związanego z gospodarką odpadami, na rzecz takich zmian ustawowych, aby były one spójne i dla Nas wszystkich przyjazne. Apel ten spotkał się jednomyślnym poparciem, natomiast Rzecznik Praw Obywatelskich jako gospodarz spotkania wyraził duże zainteresowanie przedstawioną problematyką i zadeklarował podjęcie skutecznych działań w tym obszarze.
W chwili kiedy pojawi się komunikat z tej konferencji wraz z wnioskami i propozycją działań, zamieścimy te materiały na Naszej stronie internetowej.
Zabierając głos w dyskusji, przedstawiłem opinie w tej sprawie zebrane podczas III Forum oraz codziennej pracy na rzecz środowiska spółdzielczości mieszkaniowej woj. Kujawsko-pomorskiego. Gorąco zachęcam Państwa do przekazywania sugestii, wniosków i propozycji w tej sprawie. Wyrażam opinię, że razem możemy wiele i wspierając się wzajemnie osiągniemy sukces. ■

Z. Sokół

ŚMIECI. JAK SEGREGUJE I UTYLIZUJE ŚWIAT

Każdy z mieszkańców zadał sobie prawdopodobnie to pytanie: co dzieje się dalej ze śmieciami wrzuconymi do odpowiednich kontenerów? Odpowiedź jest w zasadzie prosta. Każda z frakcji jest zagospodarowana i to inaczej. Dobrze posegregowane szkło trafia bezpośrednio do przetopienia w hucie. Inne odpady, najczęściej już podzielone w domu, trafiają na linię sortowniczą, gdzie następuje ich dodatkowe rozdzielenie i po tym posortowaniu sprzedawane są do tzw. centrów recyklingu. Wrzucona wcześniej do żółtego pojemnika plastikowa butelka rozpoczyna dalszą długą drogę, na końcu której staje się zupełnie nowym produktem, np. nową butelką czy polarem. A bioodpady? Najlepszym rozwiązaniem jest ich kompostowanie w przydomowych kompostownikach. Mieszkańcy miast najczęściej nie mają takiej możliwości i te odpady wywożone są do kompostowni, gdzie trafiają do reaktorów, aby pod wpływem bakterii nastąpił ich rozkład. W trakcie rozkładu wydziela się metan – gaz cieplarniany, szkodliwy dla środowiska. Ale ujarzmiony poprzez wpompowanie do turbin, pozwala na produkcję energii elektrycznej. Śmieci, które nie nadają się do odzysku, trafiają do spalarni lub na składowisko. Tak jest w większości krajów i tak być powinno na całym świecie. Ale nie jest. A przyczyny tego są z reguły przyziemne. Bo jak można mówić o działaniach przyjaznych środowisku np. w Indiach, gdy ponad pół miliarda Hindusów nie ma toalet i musi defekować na wolnym powietrzu, zaś rury kanalizacyjne Bombaju kończą się w polach, rzekach i w morzu. Najgorsze, że nieczystość ma w tym kraju wymiar rytualny i trudno jest tworzyć nowoczesne proekologiczne postawy. Bez nich miasta indyjskie z każdym dniem oddalają się od lśniącego Tokio, które dąży do pełnego recyklingu odpadów. Zasada jest prosta. Im bogatsze miasto, tym większa produkcja śmieci, i to w każdej postaci. Od tych stałych, przez gnijące resztki jedzenia, ścieki, zatrute powietrze, odpady elektroniczne, medyczne, chemiczne i nuklearne, aż po zanieczyszczenie hałasem. Globalnym zwycięzcą niechlubnego rankingu państw produkujących najwięcej odpadów na mieszkańca jest dziewicza Nowa Zelandia. Każdy jej mieszkaniec wytwarza codziennie aż 3,8 kg śmieci (Polak – 0,8 kg). Wśród miast, według różnych zestawień, liderem jest Nowy Jork, choć zbliżone wyniki mają Bombaj, miasto Meksyk czy Lagos. W tych miastach każdego dnia przybywa 11–13 tys. ton śmieci. A jak już ktoś to powiedział - śmieci śmieciom nie równe. Te czyste i podzielone na frakcje można poddać recyklingowi lub sprzedać. A miasta, które sobie z tym nie radzą są zarazem winowajcami zanieczyszczeń środowiska, jak i pierwszymi ofiarami. W przytoczonej na wstępie, jako pozytywny przykład, Japonii segregowanie odpadów jest kwestią dobrego tonu i edukacji obywatelskiej. Na świecie zagospodarowanie śmieci postrzegane jest jako sprawa dużej wagi ekonomicznej. Wychodząc z tego założenia wiele dużych miast i krajów zamiast zagospodarować odpady u siebie, woli je wyeksportować. I tak z Nowego Jorku odpady wypływają na barkach, wyjeżdżają pociągami i śmieciarkami do innych stanów, a stamtąd na inne kontynenty. To, czego nie da się wywieźć, trafia w większości na wysypiska. W ten sposób zagospodarowanych zostaje 80% wytwarzanych w tym mieście odpadów. Dla kontrastu – Singapur poddaje recyklingowi aż 60 procent śmieci, których jako ultrabogate portowe miasto wytwarza równie dużo, a na wysypiska wywozi zaledwie 2 proc., pozostałe 38 proc. zaś spala, pokrywając w ten sposób kilka procent swego zapotrzebowania na energię. Całe Stany w liczbach absolutnych wytwarzają najwięcej, bo aż 625 tys. ton odpadów na dobę. Poza Nowym Jorkiem walnie przykładają się do tego miasta takie jak: Houston, Cleveland, Atlanta, Tampa czy Phoenix, a w szczególności ich zamożne przedmieścia. Z pewnością w wytwarzaniu śmieci dorównują im miasta chińskie. Niestety trudno rzetelnie ocenić prowadzoną przez nie gospodarkę odpadami, bo Chiny nie udostępniają adekwatnych danych. Wiadomo natomiast, że problem ze śmieciami mają takie miasta jak Pekin, Kanton i Szenzen, które nie wdrożyły recyklingu. Odpady są spalane, a niebezpieczne substancje trafiają do gleby i powietrza. Aby ograniczyć ilość wytwarzanych odpadów, ponad 15 milionowy Kanton nałożył kary na tych, którzy produkują więcej niż 1 kg śmieci dziennie, a mieszkańcy dostali darmowe torby niepozwalające upchnąć w nich więcej odpadów niż pozwala na to pojemność opakowania.

Handel nieczystościami kwitnie też w Europie, a największymi eksporterami są miasta niemieckie. Co ciekawe, należą również do największych importerów odpadów. Handel odbywa się wg zasady, aby skupić odpady spełniające normy segregacji z możliwością ich recyklingu lub pozyskania energii, a wyeksportować własne nie spełniające ww. norm. Największym importerem „dobrych" odpadów jest Oslo. W odniesieniu do przywożonych tu odpadów stosowane są rygorystyczne wymogi. Odpady musza być pogrupowane i umieszczone w kolorowych opakowaniach, które potem są dzielone przez maszyny rozpoznające barwy. Norwegowie mają ekologiczne spalarnie, dzięki którym aż 40 proc. energii cieplnej dla mieszkańców pochodzi ze spalania importowanych śmieci. Podobny trend jest w całej Skandynawii, gdzie moce przerobowe śmieci pięciokrotnie przekraczają poziom ich wytwarzania (ok. 150 mln ton rocznie). Do Skandynawii wyselekcjonowane odpady trafiają głównie z Wielkiej Brytanii, USA, Szwecji czy Irlandii, a konsekwentnie odrzucane są pomieszane nieczystości włoskie. O tym, które kraje najlepiej radzą sobie z zagospodarowaniem odpadów, świadczy wskaźnik ich recyklingu. Najwyższy, bo prawie 70 %, mają Niemcy i dorównują im takie kraje jak Austria, Korea Południowa, Walia i Szwajcaria. Do 50% wskaźnika recyklin-

gu zbliża się Wielka Brytania. Niepokojące jest to, że generuje przy tym coraz więcej odpadów – obecnie ponad 200 milionów ton rocznie, z których połowa (50%) przypada na budownictwo, 24% na działalność komercyjną i przemysłową, a 14% na gospodarstwa domowe.

Gdzie trafiają śmieci z bogatych krajów całego świata? Do 2017 roku największym importerem były Chiny, które kupowały 60% światowych odpadów z tworzyw sztucznych. Ponieważ na podstawie różnych badań szacuje się, że w krajach importujących śmieci 70-90% wszystkich odpadów z tworzyw sztucznych trafia na wysypiska lub bezpośrednio do środowiska naturalnego, podstawą takiego stanowiska Chin był prawdopodobnie strach przed totalnym zaśmieceniem. Do takiej decyzji doszło podczas szczytu Światowej Organizacji Handlu (WTO) w Genewie, co było dużym zaskoczeniem dla globalnego przemysłu recyklingu. Po zamknięciu przez Chiny drzwi przed plastikowymi śmieciami, odpady zaczęły docierać do innych państw, a głównymi importerami zostały Malezja, Tajlandia i Wietnam, do których szybko dołączyła Turcja. Wzrósł również eksport odpadów do Indonezji. Do Turcji swoje odpady wysyła UE, której odpady stanowią 40 % wszystkich śmieci jakie tam trafiają. Tym samym Turcja staje się bombą ekologiczną, bo dodatkowo nie radzi sobie ze śmieciami produkowanymi przez jej mieszkańców. Według danych OECD (Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju), Turcja utylizuje tylko 1% swoich odpadów. 99% pozostaje gdzieś w środowisku naturalnym. W krajach azjatyckich i w Turcji, aby rozdzielić zaimportowane odpady, setki tysięcy osób, w tym dzieci, codziennie przewożą do swych domów, warsztatów i innych miejsc tworzywa sztuczne i papier. Po ich rozdzieleniu te nadające się sprzedają do recyklingu średnio po 4,5 euro za 100kg. Co dzieje się z pozostałymi odpadami? Trafiają na plaże, do rzek, mórz i oceanów, są spalane pod gołym niebem, służą jako opał lub zalegają na ulicach i wkoło domostw. Wśród tych śmieci są plastikowe wieczka na kubki z kawą, tacki na żywność, torby na zakupy i wszelkie produkty z materiałów, które już raz poddane były recyklingowi. Na świecie powstało już ponad 9,1 mld ton plastiku. Obecnie globalna produkcja tworzyw sztucznych wynosi ok. 360 mln ton rocznie, a ok. 250 mln ton co roku zamienia się w odpady. Odpady pochodzą głównie z trzech regionów: 24% z Azji Wschodniej i Pacyfiku, 19% z Europy i Azji Środkowej oraz 14% z Ameryki Północnej, a pozostała część z innych części świata. Zaledwie 10% światowych odpadów z tworzyw sztucznych podlega recyklingowi. Od 12% do 15% jest spalanych, a reszta trafia na wysypiska śmieci lub bezpośrednio do środowiska naturalnego. Niepokojące jest to, że aż 8% odpadów z tworzyw sztucznych trafia do mórz i oceanów, z czego 60% pochodzi z krajów azjatyckich. I nie ma winnych. Rosja zajmuje się odpadami, również radioaktywnymi, we własnym zakresie i trudno ocenić, jak to naprawdę w tym kraju wygląda. W 2019 roku Stany Zjednoczone winą za globalne zanieczyszczenie obarczyły oficjalnie państwa azjatyckie, do których eksportują ogromną większość swoich odpadów z tworzyw sztucznych. W odpowiedzi Indonezja postanowiła nie przyjmować kontenerów zawierających zanieczyszczone tworzywa sztuczne i inne niebezpieczne odpady z USA. Mniej więcej w tym samym czasie Kambodża ogłosiła, że odsyła do USA i Kanady 1600 ton plastikowych odpadów znalezionych w kontenerach. W maju 2019r. podobnie postąpiła Malezja. Stanów Zjednoczonych to jednak nie zraża, znajdują innych odbiorców odpadów a produkcję plastiku planują zwiększyć o 30%. Zapewne powiązane jest to z pozyskaniem nowych i bogatych złóż gazu łupkowego, który jest surowcem wykorzystywanym w produkcji tworzyw sztucznych. Chcące uzyskać przewagę na rynku tworzyw sztucznych Stany Zjednoczone odmówiły w 2019 roku podpisania poprawki do konwencji bazylejskiej. Zgodnie z ww. poprawką, jeszcze przed wysyłką zanieczyszczonych, mieszanych lub niezdatnych do recyklingu plastikowych śmieci, eksporterzy muszą uzyskać zgodę państw przyjmujących te odpady. Konwencja ustanawia trzy kategorie odpadów, w podziale na trzy listy: zieloną, żółtą (bursztynową), czerwoną. Wszystkim, co znajduje się na zielonej liście, można dowolnie handlować. Śmieci znajdujące się na żółtej i czerwonej liście wymagają zezwolenia na wysyłkę od kraju przyjmującego, który musi ocenić, czy może poradzić sobie z tymi odpadami w sposób przyjazny dla środowiska. W wyniku podziału tworzywa sztuczne sklasyfikowano na liście żółtej. Czy Polska jest wśród krajów sprowadzających odpady? Odpowiedź jest twierdząca. Sprowadzamy odpady i to w ilościach 434,4 tys. ton rocznie (2018) i z roku na rok coraz więcej. Trafiają do nas nie tylko odpady poprodukcyjne z tzw. bursztynowej listy, np. żużle, popioły, szlamy, baterie, kable izolowane, ale również odpady niebezpieczne, w tym metale ciężkie, np. rtęć i odpady azbestowe. Oprócz nich do Polski trafiają też odpady z „zielonej listy", głównie surowce wtórne: tworzywa sztuczne, szkło, metal (również złom). Niestety nie wiemy, ile ich jest i nie wie też Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, bo ich transfer w Europie nie musi być zgłaszany. Obrót nimi jest legalny i uważany za bezpieczny, o ile odpady te nie są składowane, a potem np. podpalane. Jeśli są nieodpowiednio składowane lub przetwarzane, mogą doprowadzić do skażenia środowiska. Daje to możliwość do działania, podobnie jak w innych krajach, różnego typu „mafiom śmieciowym". Po zapowiedzi przez GIOŚ kontroli składowisk odpadów mieliśmy do czynienia z ich pożarami. W czerwcu 2019r. zapaliły się śmieci na składowiskach w Ostrowie Wielkopolskim, w Studziankach (woj. podlaskie), w Jaworze i miejscowości Gać (Dolny Śląsk) czy w Starym Sączu w Małopolsce. Najwięcej, bo 250 tys. ton, odpadów rocznie trafia do nas zza zachodniej granicy. Następnie z Wielkiej Brytanii (36,4 tys. ton), Szwecji (30,4 tys. ton), Włoch (21,9 tys. ton), Austrii (19,5 tys. ton), Danii (18.7 tys. ton) oraz Słowenii, Nigerii, Litwy i Holandii (łącznie 30,3 tys.ton). Wg Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, rekordowy import śmieci należy rozumieć jako wzrost popytu na surowiec i traktować jako pozytywny parametr gospodarczy, a nie problem środowiskowy. Z kolei obrońcy środowiska widzą w tym dochodowy interes importujących przedsiębiorstw, które czerpią krocie z ich importu odpadów, a nie wiedząc, co z nimi dalej zrobić, składują i czekają na „lepsze czasy". A w przypadku kontroli składowiska płoną. Prawda jest taka, że Polska nie może sobie poradzić z własnymi odpadami, więc tym bardziej nie powinniśmy zwozić żadnych innych, nawet pod pretekstem rzekomego recyklingu, który mamy na niskim poziomie. Powinniśmy skupić się na usprawnieniu naszej gospodarki odpadowej. Należy unowocześnić i zwiększyć liczbę sortowni oraz spalarni odpadów komunalnych. Pozwoli to m.in. termicznie przekształcić większą niż obecnie ilość odpadów komunalnych rocznie (obecnie ok. 20%), a efektem będzie coraz lepsze dostosowanie gospodarki odpadami do wymogów prawa polskiego i unijnego.

K. Mójta

Literatura (ważniejsze pozycje):

- Patricia Alonso: Poor Dumps for Rich Rubbish: The Aftermath of China's ban to foreign garbage (https://outride.rs/);
- Erin McCormick, Bennett Murray, Carmela Fonbuena, Leonie Kijewski, Gökçe Saraçoğlu, Jamie Fullerton, Alastair Gee and Charlotte Simmonds: Where does your plastic go? Global investigation reveals America's dirty secret (https://www.theguardian.com/);
- Paulina Wilk: Jak największe miasta na świecie radzą sobie ze śmieciami (Polityka 49.2016).
- Przemysław Ciszak: Polska śmietnikiem Europy. Sprowadzamy coraz więcej odpadów (https://www.money.pl/);

ŚMIECIOWE ROZTERKI

Jak już doświadczyliśmy, segregacja śmieci nie jest prostą sprawą. Każdy z nas zapewne zastanawiał się, gdzie wrzucić styropian i inne odpady. Czy do zmieszanych, czy do tworzyw sztucznych? Czy z butelek szklanych odkręcać nakrętki, gdzie wrzucić zbitą szklankę, co robić z zanieczyszczonym plastikiem itp.? Pomaga rozdystrybuowana przez UM ulotka, dostępna również na stronie FSM. Ale zakres ujętych w niej odpadów nie wyczerpuje całego asortymentu. Sprawdzenie w Internecie może również problem dodatkowo zagmatwać. Inne gminy w naszym kraju mogą mieć nieco inne spojrzenie, nie mówiąc już o innych państwach. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów (JSSO) jest aktem relatywnie krótkim – obejmuje tylko siedem paragrafów – uszczegółowia podział selektywnie zbieranych odpadów na frakcje (papier, metale i tworzywa sztuczne, szkło, bio oraz odpady zmieszane), a także wskazuje kolory pojemników na nie. Dodatkowo określa, kiedy wymóg selektywnego zbierania odpadów uważa się za spełniony. Powyższe oznacza, że gminom oraz ich związkom został pozostawiony pewien zakres swobody, w szczególności w odniesieniu do kształtowania zasad selektywnego zbierania odpadów komunalnych. Dlatego selektywna zbiórka w różnych miejscach kraju znacznie się od siebie różni. Czy jesteśmy odosobnieni? Odpowiedź brzmi – nie. W innych europejskich krajach jest podobnie. Tam również obowiązek segregowania przeniesiony został na mieszkańców, ale nie do końca i z pewnymi ułatwieniami. Na przykład to producenci są tam odpowiedzialni za utylizację opakowań i produktów i w ich interesie jest takie ich projektowanie, aby zminimalizować koszty ich późniejszej utylizacji. Zasadą jest również, że do supermarketów przychodzi się z pustymi butelkami i wpycha je w otwory żarłocznych maszyn, a potem czeka chwilę, przy dźwięku miażdżenia i tłuczenia, na zapłatę.

Ze względu na uciążliwość posiadania kilku pojemników w kuchni i groźbę zbiorowej odpowiedzialności za nieprawidłowości w segregowaniu, mieszkańcy zadają sobie pytanie, czy jest sens selektywnego zbierania odpadów w podziale na tyle frakcji. Jaki to ma wpływ na ich recykling i jakie ma uzasadnienie ekonomiczne. Wiadomo, że wytwarzanie odpadów jest nieuniknione, a materiały w nich zawarte wpływają na stan środowiska i zdrowie ludzi. W podstawowym pojęciu segregacja odpadów, to oddzielanie odpadów mokrych i suchych. Są miejsca na świecie, co prawda nieliczne, gdzie podział odpadów na dwie frakcje przez gospodarstwa domowe został przyjęty jako obowiązujący. Także w Polsce, np. w Gdańsku, do momentu wprowadzenia obecnie obowiązujących zasad, istniał tzw. dualny system segregacji odpadów komunalnych na odpady mokre i odpady suche. Jako oddzielna frakcja z odpadów suchych od lipca 2016 roku wydzielone zostało szkło.

c.d. na stronie 8

Zwolennicy systemu dualnego segregacji uważają go za najbardziej intuicyjny podział, który gwarantuje wysoką efektywność segregacji u źródła. Problemem pozostaje natomiast dalszy podziałał tych odpadów w sortowniach. W Polsce mamy ich zbyt mało i charakteryzują się małą efektywnością. Sortowanie odpadów odbywa się w większości instalacji ręcznie, co spowalnia proces ich odzysku. Także nowoczesne rozwiązania instalacji sortowniczych przygotowywane są z myślą o dostarczaniu na nie odpadów po wstępnym podziale. Zastosowany w najnowocześniejszych instalacjach sortowniczych układ maszyn i urządzeń pozwala na wysoce efektywną segregację odpadów zarówno komunalnych zmieszanych, jak i zbieranych selektywnie, pochodzących z różnych systemów zbiórki. Można na nich w sposób automatyczny wydzielać 14 jednorodnych frakcji surowcowych. Roczna przepustowość instalacji wynosi 140 tys. ton, w tym 100 tys. ton zmieszanych odpadów komunalnych oraz 40 tys. ton odpadów zbieranych selektywnie. Pomimo tego, że większość linii sortowniczych „radzi sobie" z oddzieleniem plastiku od papieru i szkła od metalu, to nie pozostaje nam nic innego jak segregować je w domu. Pocieszeniem może być to, że Japończyk, zanim cokolwiek wyrzuci, musi się porządnie zastanowić. Szczególnie jeśli mieszka w Tokio, które od dekady agresywnie wdraża politykę pełnego recyklingu. Dlatego każdy z jej mieszkańców otrzymał książeczkę, w której wyjaśniono, jak postępować z 518 przedmiotami, które trafiają do pojemników na odpady. Są wśród nich np.: szminka i elementy jej opakowania, różne typy pudełek, garnki i pokrywki podzielone według rozmiarów, a nawet skarpetki, których dalszy los różni się w zależności od tego, czy są uprane czy przetarte. Stolicę Japonii prześciga miasteczko Kamikatsu, w którym wyrzucenie śmieci zajmuje mieszkańcom ponad kwadrans, ponieważ należy je rozdzielić do 44 różnych pojemników.

K. Mójta

Literatura (ważniejsze pozycje):

- Kriselle Fonseca: Segregation of Dry Waste & Wet Waste (https://youthincmag.com/);
- Dr Kinal Shah: Managing Waste – Wet and Dry waste (https://konecthealth.com)
- https://punkt.media/pl/ (Poradniki _Austria, Niemcy...)

TONIEMY W ŚMIECIACH!

To nie pryma aprylisowy żart... a jednak od 1 kwietnia 2020r. zmagamy się z poważnym problemem dotyczącym jakości świadczenia usług przez nowego odbiorcę odpadów komunalnych, w niektórych sektorach zasobów Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wiemy, z mediów, że problem dotyczy nie tylko naszego obszaru, ale dla nas najistotniejsze jest rozwiązanie tego "zjawiska" na własnym podwórku.

Obawy nadeszły już w styczniu. Kiedy przy okazji wyjaśniania braku pojemników właściwych dla nowej segregacji odpadów dowiedziałam się w Urzędzie Miasta Bydgoszczy, że obsługująca nas dotychczas firma Remondis przegrała przetarg z dolnośląską firmą Komunalnik, która od 1 kwietnia br. zacznie wywozić odpady z niektórych terenów Bydgoszczy, w tym m.in. z niektórych obszarów w zasobach FSM. Wg psychologicznych teorii każda zmiana, nawet pozytywna, niesie za sobą stres. Czy ta zmiana dla nas Bydgoszczan okaże się pozytywna miał pokazać czas... Ale to czego doczekaliśmy się w kwietniu przeszło moje najśmielsze oczekiwania. W styczniu, kiedy dowiedziałam się o planowanych zmianach z zaniepokojeniem przywołałam w pamięci obrazy z telewizyjnych programów informacyjnych, w których pokazywano ulice Birmingham, czy Paryża tonące w śmieciach, w następstwie strajków firm wywożących odpady komunalne. Widząc to wówczas nie spodziewałam się, że nas może to spotkać. I faktycznie, nasze zaspy śmieci nie są następstwem strajku, tylko nieudolności... **No właśnie kogo? Czy Spółdzielnia jest za to odpowiedzialna? Otóż NIE!**

Wychodząc na przeciw nowej firmie, ale przede wszystkim chcąc uniknąć odpadowego Armagedonu, zdając sobie sprawę z zagrożeń, w marcu br. Fordońska Spółdzielnia Mieszkaniowa udostępniła Komunalnikowi wyczerpujące informacje na temat ilości i rodzaju koniecznych pojemników oraz częstotliwości ich wywozu. Wówczas również przekazane zostały komplety kluczy do każdej z zamykanych zabudów śmietnikowych, na terenach zasobów Spółdzielni. Mimo to od pierwszych dni kwietnia zmagamy się wraz z Mieszkańcami z poważnymi problemami, wynikającymi z niedostatecznej ilości pojemników na odpady oraz zbyt rzadkiego odbioru odpadów komunalnych.

Wywóz śmieci – dla osoby niezorientowanej wydawałoby się, że to nic trudnego! Jednak w dobie pandemii, która dotknęła nas równolegle z wprowadzoną zmianą firmy odbierającej odpady, śmiało można uznać za temat strategiczny.

Do Spółdzielni w sprawie zalegania odpadów, lawinowo wpływają zgłoszenia oburzonych, zaniepokojonych, a niekiedy chcących się zorientować "co się dzieje?" Mieszkańców. Spotykamy się również z osobami, które chcą FSM pociągnąć do odpowiedzialności finansowej i prawnej za stan miejsc składowania odpadów. Na osiedlu „Szybowników" powstał nawet komitet społeczny, określony przez jego Przewodniczącego jako „komitet ds. walki ze śmieciami".

Nas też bezpośrednio uderza ten problem... Fordońska Spółdzielnia Mieszkaniowa nie ma żadnego wpływu na wybór firmy świadczącej w Bydgoszczy, a w tym na terenie zasobów Spółdzielni, usługi w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi.

Dlatego **przyjęliśmy metodę wytrwałego, formalnego zgłaszania reklamacji na usługi Komunalnika. Do czego i Państwa serdecznie zachęcam.**

Każdorazowo staramy się przekazać Państwu wyczerpujące informacje na temat przyczyn zaistniałej sytuacji. W rozmowach, czy w korespondencji elektronicznej z Mieszkańcami wyjaśniam dlaczego odpady wywozi nowy odbiorca, kto jest za zaistniałe zmiany odpowiedzialny i do kogo można bezpośrednio w Urzędzie Miasta Bydgoszczy kierować zgłoszenia. Bo **im nas więcej zgłosi problem urzędnikom i firmie wywozowej, tym lepiej!** Nie przypadkowo użyłam słowa „nas". Ponieważ administratorzy nieruchomości FSM od 1 kwietnia br. ze szczególną atencją monitorują wywóz odpadów komunalnych z powierzonych terenów Spółdzielni. **CODZIENNIE monitujemy zarówno w Urzędzie Miasta Bydgoszczy, jak i u nowego odbiorcy odpadów – Komunalnika. Każdego dnia w okresie przedświątecznym, nawet w Wielką Sobotę, ale również po świętach Wielkanocnych sporządzaliśmy dokumentację fotograficzną w miejscach składowania odpadów. Następnie przesyłaliśmy wiadomości poparte zdjęciami do jednostek odpowiedzialnych za powstały kryzys śmieciowy, żądając uzupełnienia ilości odpowiednich pojemników oraz ich opróżniania zgodnie z obowiązującym harmonogramem.**

Niestety zgłaszacie nam Państwo również zastrzeżenia dotyczące wnoszenia opłat za wywóz nieczystości. Dlatego, tak jak w rozmowach z Państwem i tu na łamach efesemki podkreślę, że Spółdzielnia **nie ma wpływu na wysokość opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, która ustalona została przez Radę Miasta Bydgoszczy, w oparciu o stosowną uchwałę Rady Ministrów.** FSM jest zobligowana do bezprowizyjnego pośredniczenia w pobieraniu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, od mieszkańców swoich zasobów na terenie miasta Bydgoszczy. Wnoszone przez Państwa opłaty są w całości przekazywane na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy.

W I kwartale br., kiedy odbiorem odpadów zajmowała się jeszcze firma Remondis, w korespondencji z Wydziałem Gospodarki Odpadami Komunalnymi Urzędu Miasta Bydgoszczy, w sprawie brakujących pojemników na odpady, w kontekście podwyższenia w 2020r. opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi uzyskałam odpowiedź o następującej treści:

„W bieżącym roku od mieszkańców odbierane są: metale i tworzywa sztuczne gromadzone w pojemnikach koloru żółtego, papier gromadzony w pojemnikach koloru niebieskiego, szkło gromadzone w pojemnikach koloru zielonego, bioodpady gromadzone w pojemnikach koloru brązowego i odpady zmieszane gromadzone w pojemnikach koloru czarnego.

Firma REMONDIS systematycznie wyposaża nieruchomości z których odbiera odpady w nowe pojemniki do ich segregacji, w szczególności do gromadzenia papieru i bioodpadów oraz zmienia na nich nalepki, jednak z przyczyn organizacyjno-technicznych, leżących po stronie odbierającego odpady komunalne, proces ten się wydłuża.

Do czasu wyposażenia nieruchomości we właściwe pojemniki odpady należy gromadzić na zasadach obowiązujących do końca 2019 roku. Wszystkie zebrane odpady zostaną na pewno odebrane z częstotliwością zgodną z obowiązującym w 2020 roku regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Bydgoszczy.

Informuję, że zasygnalizowane problemy nie mogą być wykorzystane jako argument do wnoszenia opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów w „starej wysokości 13 zł/osobę", ponieważ są one odbierane. Od 1 stycznia 2020 roku stawka ta wynosi 22 zł za osobę.

Zgodnie z art. 6 h ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości są obowiązani ponosić na rzecz gminy, na terenie której są położone ich nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku nieruchomości zamieszkałych, opłatę wnosi się za każdy miesiąc, w którym na danej nieruchomości zamieszkują mieszkańcy.

Z opłat tych Miasto Bydgoszcz pokrywa koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, które obejmują koszty: odbierania, transportu, zbierania, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, tworzenia i utrzymania punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych, koszty wyposażenia nieruchomości w pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych oraz koszty utrzymywania pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym oraz obsługi administracyjnej tego systemu."

Obecnie Władze Miasta Bydgoszczy są świadome zaistniałej sytuacji.

Stanowisko w sprawie krytycznej współpracy z firma „Komunalnik", w pierwszych dniach kwietnia br., podczas internetowej wideotransmisji zajął Michał Sztybel Zastępca Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

W przestrzeni internetowej oraz bydgoskiej prasie w imieniu Komunalnika wypowiadał się Michał Kabaciński, dyrektor ds. Rozwoju Biznesu w.w. firmy. Z tych publikacji wynika, że obecna sytuacja stopniowo powinna ulec poprawie.

Dopóki jednak nie osiągniemy zamierzonego efektu – porządku w miejscach składowania odpadów, zapewniamy Państwa, że nie ustaniemy w staraniach by tę krytyczną sytuację rozwiązać.

Administrator Nieruchomości
Izabela Szostak

WIOSNO, ACH TO TY!

Zwykle o tej porze prace przy zieleni w naszej Spółdzielni są już dalece zaawansowane. W tym roku jednak, z uwagi na obecną nadzwyczajną sytuację, jaką jest pandemia, możliwości naszego działania są znacznie ograniczone. Co niesie przyszłość i czego się spodziewać w zakresie kolorów natury wiosny i lata, za którymi wszyscy tęsknimy?

Wykorzystując początek roku i sprzyjającą jeszcze deszczową aurę szczęśliwie zdążyliśmy z nasadzeniami kolumnowej sosny czarnej „Aurea" oraz jałowca płożącego na os. Przylesie, a także robinii akacjowej i lipy srebrzystej „Brabant" na os. Bohaterów. Planowaliśmy nowe nasadzenia na terenach wokół wybranych placów zabaw, zapewniając najmłodszym mieszkańcom FSM komfort cienia podczas zabawy. Wszystkie tego typu przedsięwzięcia niestety stają pod znakiem zapytania. Od kilku tygodni stawiamy czoła zupełnie nieoczekiwanej i absolutnie nadzwyczajnej sytuacji – pandemii. Utrudniony kontakt z kontrahentami, w tym z firmami ogrodniczymi, limity kadrowe wprowadzone z myślą o bezpieczeństwie nie tylko pracowników, ale i wszystkich nas, znacząco opóźniają, a przede wszystkim ograniczają zakres i możliwości działań FSM.

Drugi czynnik, który staje nam na przeszkodzie, to warunki pogodowe i klimatyczne. Bezśnieżne zimy oraz powracający już czwarty rok z rzędu problem suszy doprowadziły do bardzo kiepskiego stanu nasadzeń, mimo częstego i obfitego ich podlewania przez służby FSM. Aby przeciwdziałać uschnięciu roślin (szczególnie młodych drzewek), konserwatorzy nadal będą je regularnie nawadniać. Zdrowe drzewa posadzone w bezpiecznych lokalizacjach są zielonymi płucami osiedli. Stanowią także azyl dla wielu pożytecznych zwierząt i owadów. Będziemy kontynuować podlewanie roślin. Naukowe prognozy niestety potwierdzają wnioski wynikające z naszej praktyki, że zmiany klimatyczne postępują i są nieuniknione. Zmusza nas to do poważnych rozważań, aby być może stopniowo zmieniać dotychczasowe kultury roślinne na gatunki o mniejszych wymaganiach wodnych, tak by pieniądze przeznaczane na podlewanie i utrzymanie drzew, krzewów, a w szczególności kwiatów nie były skazane na stratę.

Krzewy takie jak forsycja, pachnące bzy bądź jaśminowce zakwitają tylko w określonym czasie, a przecież chcielibyśmy, aby w naszym otoczeniu było kolorowo nie tylko przez dwa-trzy miesiące wiosny, lecz znacznie dłużej. Kwiaty rosnące na rabatach i w gazonach, których na naszych osiedlach nie brakuje, wymagają odpowiednio zróżnicowanego podłoża, dobrze dostosowanego nawożenia i intensywnego podlewania, co przy dzisiejszej suszy stanowi duże wyzwanie. Biorąc pod uwagę sugestie mieszkańców, będziemy musieli się zastanowić nad dobieraniem roślin wieloletnich o wymaganiach dostosowanych do obecnych warunków klimatyczno-hydrologicznych. Wśród gatunków dotychczas dominujących na rabatach, coraz częściej mogłyby pojawić się zioła takie jak szałwia, mięta i lawenda, która już rośnie na naszych terenach. Taka praktyka oprócz większej korzyści ekonomicznej czy estetycznej niosłaby też za sobą wartość ekologiczną. Dzięki mniejszym ich wymaganiom glebowo-wodnym można byłoby zmniejszyć częstotliwość podlewania, czyli w efekcie oszczędzać wodę (i na niej zaoszczędzić); mające się dobrze rośliny spełniałyby swoją nadrzędną funkcję urzekania nas swoim wyglądem i zapachem, a oprócz tego stanowiłyby korzystne środowisko dla motyli.

Nie ulega wątpliwości, że bieżący rok wszystkim zapisze się w pamięci na bardzo długo. Obecna sytuacja, choć wyjątkowa, jest też bardzo wymagająca, czego skutków doświadczamy już teraz. Na szczęście odkąd został nam zwrócony w miarę swobodny dostęp do okolicznych lasów, możemy zacząć oddychać spokojniej, delektując się pierwszymi zapachami i kolorami wiosny.

Administrator Nieruchomości
Mariola Teresińska

REMONTY INSTALACJI WODOCIĄGOWEJ W NIERUCHOMOŚCIACH

Szanowni Mieszkańcy osiedli Bohaterów, Szybowników, Przylesie, Niepodległości. W planie remontów na rok 2020 zaplanowane zostały na Państwa osiedlach prace związane z remontem instalacji wodociągowej polegające m.in. na wymianie pionów i poziomów instalacji wody zimnej ciepłej i cyrkulacji. Szczegółowy plan znajduje się na naszej stronie internetowej w zakładce Remonty. Informujemy, że w związku z sytuacją związaną z koronawirusem (COVID-19), wprowadzonym stanem epidemii w kraju prace polegające na wymianie instalacji wodociągowej w nieruchomościach w trosce o zachowanie standardów sanitarnych zostają wstrzymane. Realizacja prac w których konieczne jest czasowe wyłączenie dostaw wody, zachodzi konieczność udostępnienia lokalu pracownikom Wykonawcy robót, zostaje przełożona do czasu unormowania się sytuacji związanej z epidemią COVIC-19. W chwili obecnej nie będą wykonywane także prace w mieszkaniach poza tymi które zagrażają życiu, zdrowiu lub mieniu. Pracownicy nasi w przypadku takiej konieczności zostaną wyposażeni w środki ochrony indywidualnej (kombinezony, maseczki, rękawice, środek dezynfekujący) mające na celu zminimalizować zagrożenie związane z koronawirusem. Prace będziemy starali się wznowić w jak najszybszym możliwym terminie. Nie jest wykluczone, że będą one musiały zostać przeniesione na okres późniejszy. Zgodnie z informacją Miejskich Wodociągów i Kanalizacji w Bydgoszczy informujemy, że woda którą dostarczają Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy jest całkowicie bezpieczna – zarówno u źródeł, z których jest czerpana jak również w kranie u klienta.

K. Włodarczyk

PRACE REMONTOWE W FORDOŃSKIEJ SM

Każdorazowo po ustaleniu harmonogramu wykonywania robót remontowych objętych planem danego roku , przed przystąpieniem do ich realizacji informujemy o tym lokatorów danej nieruchomości.Ponadto jeżeli prace remontowe dotyczą klatek schodowych przekazujemy do skrzynek pocztowych mieszkańców „Ankietę wyboru standardu wykonania remontu klatek schodowych„.

Informujemy w niej mieszkańców, o możliwych do wykonania standardach tych prac i prosimy o wybranie jednego z czterech proponowanych wariantów. W ankiecie prosimy o:

1. Zaznaczenie standardu wykonania prac (do realizacji zostanie wybrany wariant, który uzyska najwięcej głosów),
2. Podanie nr lokalu i podpis właściciela,
3. Dostarczenia ankiety w wyznaczonym terminie – do administracji , siedziby Zarządu FSM, do skrzynki na budynku bądź drogą elektroniczną / e-bok lub e-mail /.

Z przyjemnością stwierdzamy, iż część ankiet w trybie odwrotnym jest dostarczona do FSM . Niestety większość z Państwa nie zabiera głosu w sprawie i gro ankiet nie wraca do nas .W związku z tym ponownie przekazujemy ankiety do skrzynek, tak aby uzyskać minimum 50% głosów danej klatki . Niejednokrotnie ta procedura ciągnie się tygodniami, a niezadowoleni winą za opóźnienia w rozpoczęciu robót obarczają spółdzielnię .W związku z powyższym prosimy Wszystkich właścicieli lokali mieszkalnych o oddawanie ankiet w wyznaczonym czasie, ponieważ ściśle wiąże się to z harmonogramem wykonywania robót .

Rok 2019 był bardzo trudny, jeśli chodzi o wykonywanie prac remontowych. Tzw. rynek pracownika „spowodował, że firmy wykonujące prace na rzecz FSM nie były w stanie określić ile z zaplanowanych przez dział techniczny będą w stanie wykonać. Zdarzało się, że spotykaliśmy się z odmową wykonania zleconych już prac. Ta sytuacja spowodowała, że część prac niewykonanych w czasie sezonu budowlanego przenieśliśmy na sezon zimowy planując wykonać więcej prac w klatkach schodowych czyli zarówno ich remonty jak i wymiany niektórych instalacji , a także wymiany elementów zabudów przy szybach windowych. Na wykonanie prac na przełomie roku 2019 – 2020 przeznaczyliśmy 2700000 zł. Niestety sytuacja związana z pojawieniem się choroby COVID-19 i wprowadzenie w marcu tego roku stanu pandemicznego jeszcze bardziej skomplikowały sytuację. Zostaliśmy zmuszeni do ograniczenia zakresu zaplanowanych prac do tych, które nie wymagają zbytniego kontaktu ekip remontowych z mieszkańcami. Dopóki sytuacja epidemiologiczna się nie poprawi nadal będziemy prowadzić taką politykę mając na względzie, że zdrowie nas wszystkich jest najważniejsze.

E. Hardyk, C. Chybiński

Prawnik radzi

NIE TRUJ INNYCH

Zgodnie z obowiązującym w Naszej Spółdzielni Regulaminem porządku domowego na klatkach schodowych, korytarzach oraz w pomieszczeniach piwnicznych obowiązuje zakaz palenia tytoniu, a zgodnie z § 5 ust. 5 Regulaminu balkony, loggie, tarasy powinny być wykorzystywane w sposób nie powodujący uciążliwości dla mieszkańców sąsiednich lokali, w szczególności spowodowanych paleniem tytoniu i hałasem. Zapisy te podyktowane są nie tylko względami przeciwpożarowymi, ale mają również na celu nie zmuszanie innych osób do wdychania szkodliwego dymu papierosowego. Przez wolność należy rozumieć nie tylko wolność „do czegoś", ale i wolność „od czegoś".

SZANUJMY WODĘ, POMÓŻMY DRZEWOM PRZETRWAĆ SUSZĘ

Pogoda nas nie rozpieszcza. Od wielu miesięcy nie było opadów, które mogłyby w odpowiedni sposób podlać naszą zieleń. Zasoby wody w gruncie też są poniżej wszelkich norm ze względu na kolejną bezśnieżną zimę. Niestety najbardziej odczuwają to nasze tereny zielone. Staramy się w miarę możliwości podlewać nowe zasadzenie, które musimy wykonywać w związku z wycinką starych drzew, zagrażających bezpieczeństwu bądź zbytnio przesłaniających okna mieszkań.

I tutaj zwracamy się do Państwa z apelem i prośbą. Każdy z ans wykonuje w domu różne mokre czynności, po których zostaje mu niezbyt czysta woda. Nie wylewajmy jej! To dar życia, który zasili ścieki, jeśli go wylejemy. Można taką wodę wlać do plastikowej butelki i idąc na spacer lub do sklepu podlać tą wodą rośliny przed blokiem. Jedna butelka? Śmieszne. Tak, ale jeżeli tych butelek byłoby kilkadziesiąt i to codziennie, moglibyśmy uratować niezłą ilość zieleni. Szanujmy wodę, nie wylewajmy jej bezmyślnie do kanalizacji bo niedługo woda będzie najdroższym dobrem na ziemi. ■

E. Hardyk

ZMIANA REGULAMINÓW FSM

W dniu 04.02.2020 r. Rada Nadzorcza uchwaliła nowe regulaminy wewnętrzne FSM. Regulaminy weszły w życie z dniem podjęcia, z wyjątkiem regulaminów pkt C,D,E, które wchodzą w życie z dniem 01.03.2020 r. dla nowych okresów rozliczeniowych. Oto wykaz zmienionych regulaminów:

A. „REGULAMIN PORZĄDKU DOMOWEGO FSM",
B. „REGULAMIN ZASAD UŻYWANIA LOKALI FSM",
C. „REGULAMIN USTALANIA OPŁAT I ROZLICZANIA KOSZTÓW CO I PODGRZANIA WODY W FSM",
D. „REGULAMIN USTALANIA OPŁAT I ROZLICZANIA KOSZTÓW GAZU W FSM",
E. „REGULAMIN USTALANIA OPŁAT I ROZLICZANIA KOSZTÓW ENERGII ELEKTRYCZNEJ W FSM",
F. „REGULAMIN FUNDUSZU REMONTOWEGO FSM",
G. „REGULAMIN FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO FSM",
H. „REGULAMIN OGŁASZANIA I PRZEPROWADZANIA PRZETARGÓW NA WYKONANIE ROBÓT REMONTOWYCH I INWESTYCYJNYCH ORAZ USŁUG I ROBÓT ZWIĄZANYCH Z UTRZYMANIEM I KONSERWACJĄ NIERUCHOMOŚCI REALIZOWANYCH W ZASOBACH FSM",
I. „REGULAMIN DOBORU NAJEMCÓW FSM".

Jednym z regulaminów, który reguluje bieżące funkcjonowanie

i relacje miedzy mieszkańcami był regulamin „Regulamin porządku domowego i zasad używania lokali"

Został on rozdzielony na dwa odrębne regulaminy. Wprowadzając zmiany Rada Nadzorcza uwzględniła w miarę możliwości wnioski zgłoszone przez mieszkańców. Z unormowań regulaminu wyłączone zostały przepisy przeciwpożarowe, które obecnie zostały umieszczone w formie instrukcji na tablicach ogłoszeń w klatkach schodowych nieruchomości. Najistotniejsze zmiany, o które mieszkańcy zabiegali to:

- wprowadzenie zakazu spożywania alkoholu i palenia tytoniu w nieruchomości wspólnej
- balkony, loggie, tarasy powinny być wykorzystywane w sposób nie powodujący uciążliwości dla mieszkańców sąsiednich lokali, w szczególności spowodowanych paleniem tytoniu i hałasem.
- Na ulicach wewnątrzosiedlowych należy przestrzegać oznakowania organizacji ruchu, zabrania się parkowania w sposób utrudniający dostęp do budynków lub ciągów pieszych, zakaz parkowania pojazdów dostawczych i ciężarowych na parkingach FSM
- szczególnie uciążliwe i głośne czynności, w tym prace remontowe powinny być wykonywane w dni powszednie w godzinach od 8.00 do 18.00, w sobotę od 8.00 do 16.00, obowiązuje zakaz prowadzenia ww. prac w niedziele i dni ustawowo wolne od pracy
- niedozwolone przetrzymywanie w lokalach i nieruchomości wspólnej substancji i materiałów niebezpiecznych lub wydzielających nieprzyjemny zapach
- obowiązek podania liczby osób zamieszkujących w lokalu na żądanie Spółdzielni
- bezpłatne korzystanie z pomieszczeń wspólnego użytku zgodnie z przeznaczeniem, Samorząd Nieruchomości może wprowadzić odmienne zasady korzystania
- Spółdzielnia ma możliwość usunięcia przedmiotów zalegających w nieruchomości wspólnej (po nieskutecznym wezwaniu)
- korzystaniez tzw. ogródków przydomowych w sposób nie zakłócający spokoju współmieszkańcom, niedozwolone jest spożywanie alkoholu, palenie tytoniu, rozpalanie ognisk i grillów.

Wszystkie regulaminy znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej www.fordonskasm.pl. Zachęcamy do zapoznania się ze zmianami. ■

D. Kmuk

WARTO WALCZYĆ!

Zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów z dniem 01.01.2019 r. prawo to uzyskały ostatnie nieruchomości w zasobach Spółdzielni, w których nie udało się wykupić czy też przekształcić gruntu pomimo wieloletnich starań zarówno ze strony spółdzielni jak i mieszkańców tj. nieruchomości przy ul. Igrzyskowej 1, Sucharskiego 2, Łochowskiego 7 i Łabendzińskiego 4.

Działając na podstawie Uchwały Rady Miast Bydgoszczy nr IV/19/18 z dnia 28 listopada 2018 r. umożliwiającej uiszczenie jednorazowej opłaty za przekształcenie gruntu z 60% bonifikatą, Zarząd Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej podjął decyzję o skorzystaniu z bonifik aty i stosownym wnioskiem zwrócił się do Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy o podanie wysokości jednorazowych opłat za przekształcenie gruntu uwzględniających 60% bonifikatę. Urząd ustalił wysokości opłat, jednak bonifikatę uwzględnił wyłącznie w udziałach przynależnych do lokali mieszkalnych, a nie uwzględnił bonifikaty w udziałach przynależnych do lokali użytkowych.

Jako Spółdzielnia nie zgodziliśmy się z taką interpretacją przepisów i wystąpiliśmy o ustalenie opłaty w drodze decyzji z uwzględnieniem 60% bonifikaty. Wystąpiliśmy jednocześnie do Ministerstwa Rozwoju o opinię w tej sprawie. Ministerstwo w przesłanej opinii potwierdziło nasze stanowisko uznając, że bonifikata należy się Spółdzielni również w zakresie udziałów przynależnych do lokali użytkowych. Taką opinię otrzymał również Urząd Miasta Bydgoszczy i na jej podstawie wydał decyzje zgodne z opinią Ministerstwa, uwzględniające 60% bonifikatę dla lokali użytkowych.

Jest to sukces udowadniający, że nie należy się poddawać i warto wykorzystywać wszelkie możliwe drogi w osiągnięciu celu.

W toku tego postępowania, w odróżnieniu od wcześniejszych procedur, Spółdzielnia występuje wyłącznie w zakresie swoich lokali, lokali spółdzielczych lokatorskich i lokali spółdzielczych własnościowych. Właściciele odrębnych lokali sami podejmują decyzje i działania związane ze sposobem uiszczenia opłaty za przekształcenie gruntu. ■

S. Ziółkowska

CZAS NA RELAKS - KRZYŻÓWKA

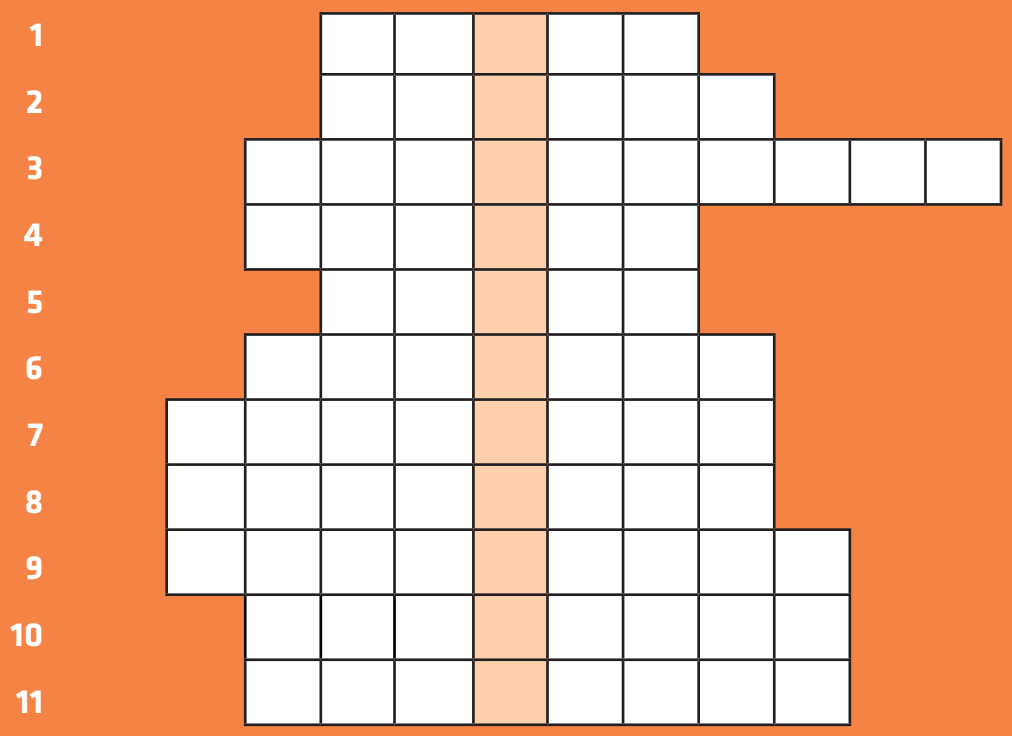

1. Forma sprawdzenia wiedzy
2. Zagrożenie przy podejmowaniu decyzji
3. Odnosi je wygrany
4. Może wystąpić w gospodarce
5. Jedna z figur w szachach
6. W szkole lub na schodach
7. Duży zakład budowlany, wykonywał wielką płytę
8. Pięknie kwitnące wiosną drzewo lub krzew
9. Odmiana jabłka
10. Prosty przyrząd treningowy
11. Gra planszowa „w słowa"

Na rozwiązania krzyżówki czekamy pod numerem telefonu 882 101 980 do dnia 30.06.2020 r. Dla pierwszych pięciu osób, które poprawnie rozwiążą krzyżówkę, przygotowaliśmy 5 zestawów nagrodowych z albumem - niespodzianką. Decyduje kolejność zgłoszeń! Odbiór nagrody zostanie ustalony telefonicznie.

O SPÓŁDZIELCZEJ ŻYCZLIWOŚCI W CZASACH ZARAZY

Jak powiada stare przysłowie: „prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie". I teraz właśnie znajdujemy się w takiej przysłowiowej biedzie. Niestety bieda z przysłowia nabiera coraz bardziej rzeczywistego wymiaru. Funkcjonujemy w dobie ograniczenia dostępu do sklepów, urzędów, zamkniętych instytucji kultury i oświaty. Stoimy w kolejkach. Nosimy maseczki i rękawiczki. Z mediów płyną apele o pomoc dla osób słabszych, niepełnosprawnych i starszych, którym trudno jest załatwić codzienne sprawy w dobie epidemii. Dla nas, spółdzielców, to czas na pokazanie, że jesteśmy prawdziwymi przyjaciółmi. Nie zostawiamy w biedzie i potrzebie naszych bliskich, sąsiadów. Wartości spółdzielcze takie jak samopomoc, troska o innych, odpowiedzialność, współpraca jeszcze bardziej zyskują na swoim znaczeniu. I są widoczne w naszych działaniach. Powstają grupy sąsiedzkiej pomocy i akcje jak np. „Widzialna ręka w Bydgoszczy", gdzie wolontariusze niosą pomoc. A potrzeba pomocy wszelkiego rodzaju: od zakupienia żywności i leków, przez spacer z psem aż po pomoc w uruchomieniu samochodu z rozładowanym akumulatorem czy nawet udostępnienia mieszkania ofierze przemocy domowej. Chociaż epidemia jest dla wszystkich trudnym okresem, to dzięki takim postawom jak odpowiedzialność, troska o innych czy dbanie o wspólne dobro, możemy przynieść pożytek sobie i światu w którym się obracamy. Zachęcamy do uważnej i odpowiedzialnej pomocy bliźnim. Bądźmy dla siebie życzliwi i popatrzmy na sąsiadów jak na przyjaciół, których nie zostawimy w biedzie.

I. Nowicka

KONSERWATOR RADZI

1. W związku z zakończeniem sezonu grzewczego radzimy, aby po wyłączeniu ogrzewania pozostawić głowice grzejnikowe termostatyczne w pozycji otwartej. Spowoduje to zmniejszenie ryzyka nieprawidłowego działania grzejników w kolejnym sezonie. Sugestia z naszej strony spowodowana jest tym, że okres poza grzewczy to czas remontów instalacji i węzłów centralnego ogrzewania. Po przeprowadzeniu prac uzupełniamy wodę w instalacji c. o. Dzięki otwartym głowicom uzupełnianie wody jest skuteczne i w nowym sezonie grzewczym jest mniej usterek przy rozruchu instalacji. Trzeba pamiętać, że woda w grzejnikach znajduje się przez cały rok. Planując wymianę grzejnika należy to uwzględnić.

2. Okres pandemii podniósł znacznie stopień ochrony higienicznej każdego z nas. Jak wynika z naszych obserwacji, częściej ulegają zapchaniu muszle klozetowe, umywalki i inne punkty sanitarne. Niestety sami się do tego przyczyniamy. Aby unikać niedrożności – zapchań kanalizacji należy każdorazowo używać większej ilości wody do spłukania. Wrzucenie np. ręczniczka papierowego do muszli powoduje zaleganie większej ilości materiałów higienicznych w rurach. Bez użycia wody powoduje to zapchanie instalacji nie tylko w mieszkaniu, ale nawet w całym pionie. Przestrzegamy przed takim działaniem!

K. Żelazny

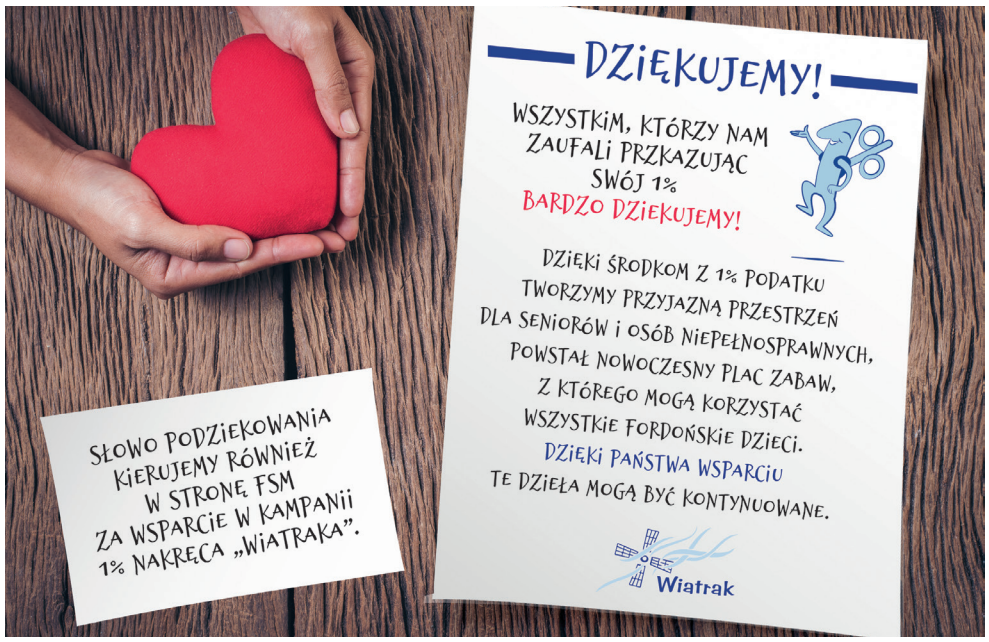

Posiadasz stare filmy lub slajdy?
Zeskanujemy je dla Ciebie!
Nasza oferta:
- skanowanie slajdów i negatywów archiwalnych
- wywoływanie zdjęć cyfrowych i analogowych
(rabaty do -30% zależne od ilości zdjęć)
- zdjęcia do dokumentów
- ramki i albumy do zdjęć
FOTOFORDON
ul. Skarżyńskiego 7
Tel. 52 344 01 30
fotograf@fotofordon.pl

PATRON ULICY – JAN BRZECHWA

Jan Brzechwa urodził się 15 sierpnia 1898 roku w ukraińskiej Żmerynce jako Jan Wiktor Lesman. Literackie talenty wyniósł z rodziny – jego dziadkiem był wydawca i księgarz Bernard Lesman, wujem Antoni Lange – krytyk i pisarz, a kuzynem Bolesław Leśmian. To właśnie ten ostatni wpadł na pomysł pseudonimu przyszłego poety. W wieku nastoletnim z sukcesami podejmował próby poetyckie. Po zakończeniu edukacji szkolnej przeniósł się do Warszawy, by tam podjąć studia prawnicze. Nie mając pomysłu na życie w okupowanej stolicy, posłuchał rady rodziny i spróbował swoich sił w kabarecie.

Równolegle był członkiem armii, podjął służbę w 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej. Brał udział w walkach podczas wojny polsko-bolszewickiej oraz pomagał w wyzwoleniu Lwowa. Po ukończeniu studiów wspomagał założenie organizacji ZAiKS (Związek Artystów i Kompozytorów Scenicznych). Przez piętnaście lat właśnie tam zajmował stanowisko radcy prawnego. Pomimo prawniczego zawodu, więcej czasu poświęcał twórczości literackiej. Pierwsze tomiki poezji – Oblicza zmyślone (1926), Talizmany (1929) – nie uniknęły porównań do jego zdolnego kuzyna, Bolesława Leśmiana. W 1935 roku wydał cykl wierszy Piołun i obłok, który tym razem spotkał się z przychylną krytyką. Czasy międzywojenne poświęcił na rozwijanie twórczości dla dzieci – w 1937 roku pojawiły się liryki dla najmłodszych zatytułowane Tańcowała igła z nitką – w nim znalazły się takie utwory jak Pomidor, Na straganie oraz Żuraw i czapla. W kolejnym roku pojawił się następny tomik poetycki z wierszami dla dzieci Kaczka dziwaczka.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej Jan Brzechwa powrócił do publikowania dla dzieci – powstały wtedy zbiory: Baśń o korsarzu Palemonie (1945), Na wyspach Bergamutach (1948), Przygody Pchły Szachrajki (1946) czy Przygody rycerza Szaławiłły (1948). W tym czasie publikował także utwory propagandowe, choć sam utrzymywał, że nie należy do żadnej partii. Prowadził intensywną działalność translatorską, przełożył np. poematy Puszkina i opowiadania Antoniego Czechowa. W 1946 roku napisał rozpoczynającą trylogię powieść Akademia Pana Kleksa. Następne – Podróże Pana Kleksa (1961) czy Pan Kleks w kosmosie (1965) odsyłały z powrotem do wykreowanego baśniowego świata szalonego naukowca. Zmarł 2 lipca 1966 roku w Warszawie.

Jan Brzechwa
Wiosenne porządki

Wiosna w kwietniu zbudziła się
z rana,
Wyszła wprawdzie troszeczkę za-
spana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamaszyście,
Pookurzał mchy i liście.
Z bocznych dróżek, z polnych ścieżek
Powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,
Myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękicie,
Urządziły wielkie mycie,
A obłoki miękką szmatką
Polerują słońce gładko,
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
Że tak w niebie ładnie świeci.
Bocian w górę poszybował,
Tęczę barwnie wymalował,
A żurawie i skowronki
Posypały kwieciem łąki,
Posypały klomby, grządki
I skończyły się porządki.

www.marka.bydgoszcz.pl
MARKA
PCV ALUMINIUM
• aluminiowe systemy okienno- drzwiowe i fasadowe oraz rolety ALUPROF
• bramy garażowe novoferm
• termomodernizacja budynków w systemach quick-mix CAPAROL sto
• przebudowy, remonty, modernizacje
• stolarka okienna i drzwiowa PCV w systemie VEKA
P.P.H.U. „MARKA" s.c.
ul. Fordońska 169, 85- 739 Bydgoszcz
tel. kom. 536 002 607, tel. 52 342 02 07
marka@marka.bydgoszcz.pl

POGOTOWIE TECHNICZNE I DŹWIGOWE, LIKWIDACJA SZKÓD

Pogotowie działa po godzinach pracy spółdzielni oraz w niedzielę i święta	Nr telefonu
Instalsystem – awarie WOD-KAN, CO, elektryczne, gazowe	**605-268-653, 603-929-347**
Elwind – awarie windy Osiedla „Tatrzańskie", „Niepodległości", „Szybowników" ul. Duboisa 2	**606-995-002**
Pobud – awarie windy Osiedla „Bajka", „Szybowników", „Bohaterów", „Przylesie", „Nad Wisłą"	**52-320-22-34, 512-384-658**
Nieruchomości FSM ubezpiecza UNIQA Serwis likwidacyjny szkód mieszkaniowych:	**42 63 44 844**

BĄDŹMY W KONTAKCIE! SPIS NUMERÓW TELEFONÓW DO DZIAŁÓW SPÓŁDZIELNI

Dział/stanowisko	NUMER TELEFONU DO SPÓŁDZIELNI: 52 343 02 72	Nr telefonu wewnętrzny
Dział Obsługi Mieszkańców		**300**
Dział Techn.-Inwestycyjny		**320**
Dział Analiz i Rozl. Mediów		**310**
Biuro Zarządu		**309**
Dział Prawny		**380**
Dział Rachunkowości		**370**
Dział Windykacji Należności		**210**
Pełnomocnik Zarządu ds. Zarządzania Jakością Grzegorz Borkowski		**227**
Pełnomocnik Zarządu ds. Samorządowych Krzysztof Mójta		**333**
Samodzielny Specjalista Gospodarki Lokalami Użytkowymi Andrzej Szczypiorski		**270**
Klub „Heros", ul. Thommée 1, **heros@fordonskasm.pl**		**52 343-00-04, 882 444 808**

Rolety – Fordon

ul. Kleeberga 2 | tel. 509 075 737

Jesteśmy firmą, która od kilkunastu lat zajmuje się dekoracją okien na terenie Fordonu. Naszym głównym zajęciem jest kompleksowy wystrój okien. W naszej ofercie można znaleźć bardzo bogaty wybór rolet oraz plis jak i modnych rolet dzień&noc. Oferujemy systemy w prowadnicach, jak i wolnowiszące.

Jako nieliczni możemy zaproponować rozwiązania bezinwazyjne, które nie niszczą Państwa okien. Współpracujemy z jednym z najlepszych polskich producentów systemów okiennych firmą Imperoll. Gwarantujemy wysoką jakość oferowanych produktów, profesjonalne podejście do każdego zamówienia oraz atrakcyjne ceny.

Zapewniamy Państwu bezpłatny dojazd, pomiar oraz montaż naszych rolet. Wszystkie realizacje robimy na zamówienie pod indywidulany rozmiar okien klienta. Prowadzimy również sprzedaż rolet do samodzielnego montażu, które można zamówić w naszym sklepie.

Zapraszamy w godz. od 15:00 do 18:00 do sklepu na ul. Kleeberga 2
lub zadzwoń i umów się telefonicznie 509 075 737

DLA MIESZKAŃCÓW FSM
20% RABATU

BĄDŹMY W KONTAKCIE! SPIS NUMERÓW TELEFONÓW DO ADMINISTRACJI OSIEDLI FSM

A/Os. „Nad Wisłą", „Tatrzańskiego" i „ Niepodległości" ul. Wyzwolenia 95	**52 344-14-98** **52 343-02-72** **w.111**	**Agnieszka Samul**, nwtn@fordonskasm.pl, a.samul@fordonskasm.pl
Hallera 3, 5, 6, 7, 8, 9, Marusarzówny 1 Wyzwolenia 76, 94, 96, 98, 100, 102 Zaruskiego 1, 4	**w.113**	Beata Zagajewska b.zagajewska@fordonskasm.pl, kom. 882 101 984
Derdowskiego 9, Lawinowa 6, 7, 8, Janosika 5, 7, Juhasów 2, 4, Roja 3, 5, Śnieżna 2, Taterników 3, Wyzwolenia 79 Wyzwolenia 93+ poczta i fryzjer, Wyzwolenia 95 – siedziba Administracji	**w.114**	Magdalena Gajkowska m.gajkowska@fordonskasm.pl, kom. 882 102 022
Chałubińskiego 1, 2, 4, 6, Gryfa Pomorskiego 1, 1a, 1b, 3, 5, 5a, 5b, 7, 9 GOPR 9	**w.115**	Marcin Kawałkowski m.kawalkowski@fordonskasm.pl, kom. 882 101 982
Bachledy 2, 3, 5, Czecha 1, 2, 3,Sabały 1, 3, 5, 7, Witkiewicza 5, 7, Zaruskiego 3, 6	**w.116**	Daria Kopecka-Wenckowska d.kopecka@fordonskasm.pl, kom.882 101 979
Janosika 1- Janosika 3, Janosika 2 -Taterników 1, Lawinowa 10 - Lawinowa 12, Lawinowa 14 – Zbójnicka 2, Pod Reglami 2 – Śnieżna 1, Zbójnicka 1 – Zbójnicka 3	**w.117**	Janusz Buczkowski j.buczkowski@fordonskasm.pl, kom. 882 101 975
Gryfa Pomorskiego 43, Lawinowa 16, 18, 20, 22, 24, 26, Tuchołkowej 1, 3, Wyzwolenia 99, 101, 103, 105, 107, 116, 118	**w.118**	Dorota Żelazna d.zelazna@fordonskasm.pl, kom. 694 497 261
GOPR 1, 3, 5, 7, Altanowa 1, 3, 5, Pielęgniarska 15, 17a-przedszkole, Pielęgniarska 19, 21, 25, 27, 29, 31, Pielęgniarska-pawilon Garaże przy ul. Pielęgniarskiej 23	**w.119**	Wojciech Kucybała w.kucybala@fordonskasm.pl, kom. 606 671 597
A/Os. „Bohaterów" i „Przylesie" ul. Fiedlera 9	**52 344-37-89** **52 343-02-72** **w.121**	**Violetta Warszewska** bp@fordonskasm.pl
Gierczak 13, Kleeberga 5, Monte Cassino 1,2,3,4,5,6, Piwnika-Ponurego 4	**w.123**	Mariola Teresińska m.teresinska@fordonskasm.pl, kom. 882 102 029
Igrzyskowa 1,3,6, Pawilon Igrzyskowa 1a,4, Pawilon Gierczak 11, Sucharskiego 2, Thommée 1,3	**w.124**	Sławomir Foksiński s.foksinski@fordonskasm.pl, kom. 882 102 024
Gierczak 4,6, Kleeberga 3, Sucharskiego 4, Witeckiego 1,2,3, Garaże Fieldorfa „Nila" 12,18	**w.125**	Karolina Kowalik k.kowalik@fordonaksm.pl, kom. 882 102 023
Fieldorfa „Nila" 1,2,4,11, Kleina 2,5, Piórka 1, Pawilon Rupniewskiego 11, Pawilon Kleina 6	**w.126**	Leonard Starszak l.starszak@fordonskasm.pl,kom. 882 102 005 Jan Zborowski j.zborowski@fordonskasm.pl, kom. 604 596 412
Fieldorfa „Nila" 6, Kleina 7, Łochowskiego 4,4A, Mielczarskiego 1,2,4, Sosnowskiego 1,3,4,5, WSPÓLNOTA MIESZKANIOWA: - BYDGOSZCZ ul. TRYBOWSKIEGO 9	**w.127**	Piotr Kunowski p.kunowski@fordonskasm.pl, kom. 882 101 994
Bielawskiego 2, Fieldorfa „Nila" 15, Fiedlera 1, Kleina 4, Łabendzińskiego 1,2,4, Stomy 2	**w.128**	MałgorzataBujałkowska-Lepiarz m.bujalkowska@fordonskasm.pl, kom. 882 101 989
Bielawskiego 1, Krysiewiczowej 2, Łochowskiego 2,3,5,7, Garaże:Fiedlera 8, Twardzickiego 4,14E, WSPÓLNOTA MIESZKANIOWA: - SOLEC KUJAWSKI ul. KUJAWSKA 3C,3D	**w.127**	Michał Walentowicz m.walentowicz@fordonskasm.pl, kom. 882 101 985
A/Os. „Bajka" i „Szybowników" ul. Rataja 2	**52 343-05-06** **52 343-02-72** **w.131**	**Kryspin Skiba** k.skiba@fordonskasm.pl, bsz@fordonskasm.pl
Dubois 1, 2, Golloba 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, Przyjaciół 1, Witosa 1, 2, 3, 4, 5, 6, Garaże Przyjaciół 4, Garaże Andersa 31	**w.138**	Patryk Heymann p.heymann@fordonskasm.pl, kom. 882 102 018
Andersena 8, Gościnna 2, 3, Szczęśliwa 2, 3, 4, 5, Porazińskiej 2, 4, 6, Rodzinna 1, 4, Garaże przy ul. Andersena	**w.134**	Patryk Machaliński p.machalinski@fordonskasm.pl, kom. 882 102 019
Brzechwy 3, Porazińskiej 5, 7, Przybory 3, 5, Skarżyńskiego 9, 11, Szancera 2, 3, 4, Wierzejewskiego 2, Zarembiny 25, Pawilon Porazińskiej 1, Pawilon Brzechwy 1	**w.135**	Adam Rafiński a.rafinski@fordonskasm.pl, kom. 882 102 016
Golloba 1, 3, 5, Kwiatkowskiego 4, 6, Przybory 2,4,6, Rzeźniackiego 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12, Skarżyńskiego 3, 5, Zürna 1, 3	**w.136**	Andrzej Chisiński a.chisinski@fordonskasm.pl, kom.882 102 014
Przybory 7, 9, 11, Rataja 2, 4, 6, 8, 10, Skarżyńskiego 7, Wierzejewskiego 1, Zürna 2, Garaże Rataja 8, Rataja - Teren Przy Rynku i Eneii	**w.137**	Ewelina Ulatowska-Chmielewska e.ulatowska@fordonskasm.pl, kom. 882 102 011
Gawędy 1, 2, Szancera 5, Zarembiny 15, 19, 21, Zarembiny 2, 4, 5, 7, Garaże przy ul. Zarembiny, Park + wybieg dla psów	**w.133**	Kamil Łata k.lata@fordonskasm.pl, kom. 514 930 152

KUPUJ ŚWIADOMIE

Całym sercem zachęcamy do robienia zakupów w sklepach spółdzielczych oraz do wyboru polskich spółdzielczych produktów! Przyłączamy się do poniższego Apelu Krajowej Rady Spółdzielczej. Kupując polskie produkty w polskich sklepach, pomagacie Państwo utrzymać miejsca pracy dla Polaków zatrudnionych w całym sektorze przemysłu spożywczego - od powstawania produktu aż po jego konsumpcję. Jako członkowie spółdzielni mieszkaniowych, jako pracownicy spółdzielni spożywczych i spółdzielni pracy jednoczymy się w potrzebie i wspomagajmy środowisko spółdzielcze. Polskie produkty są smaczne, zdrowe i dobrej jakości. Kupuj to, co dobre!

Warszawa, 20 kwietnia 2020

KRAJOWA RADA SPÓŁDZIELCZA

APEL
„KUPUJĄC W SKLEPIE SPÓŁDZIELCZYM WSPIERASZ POLSKICH WYTWÓRCÓW"

Konsumenci dokonujący zakupów polskich produktów w polskich sklepach wspierają polską przedsiębiorczość, miejsca pracy, zasoby polskich rodzin. Chronią wytwórców - dobrych polskich producentów - i siebie samych, ponieważ wszyscy funkcjonujemy w łańcuchu powiązań gospodarczych.

W ogólnopolską kampanię informacyjną **„Kupuj świadomie – Produkt Polski"** aktywnie włącza się spółdzielczość polska, która dysponuje znaczną bazą sklepów.

Zachęcamy konsumentów polskich do dokonywania zakupów w sklepach spółdzielczych.

Są to zarówno sklepy Społem zlokalizowane głównie w miastach - 2,5 tys. sklepów prowadzonych przez 236 spółdzielni spożywców, jak i sklepy Gminnych Spółdzielni głównie na wsi i małych miasteczkach ponad 7 tys. sklepów ponad 1100 spółdzielni. Spółdzielnie te specjalizują się w sprzedaży żywności o wysokich walorach zdrowotnych i smakowych oraz produktów przemysłowych, w tym chemii gospodarczej.

Do dyspozycji konsumentów jest także wiele spółdzielczych sklepów firmowych np. spółdzielni mleczarskich, gminnych spółdzielni, spółdzielni rolniczych, ogrodniczych i pszczelarskich, spółdzielni pracy, inwalidów i niewidomych, które same wytwarzają żywność lub produkty przemysłowe.

Spółdzielczość od ponad 200 lat działalności w Polsce promuje rodzime produkty - zarówno spółdzielcze, jak i pochodzące od innych krajowych producentów - na zasadzie wzajemnego wspierania się w sferze gospodarczej. Takie podejście ma bardzo duże znaczenie w ujęciu regionalnym i lokalnym, koncentrując się na współpracy lokalnych społeczności. W takim celu powstawały pierwsze spółdzielnie, a i dziś przywiązanie do własnego regionu i jego mieszkańców jest typowe dla zdecydowanej większości spółdzielni. Pracując w najdalszych zakątkach kraju spółdzielczość w wielu trudnych okresach historii Polski była także ostają dla struktur państwowych, dostarczając Polakom różnorakie towary, w tym żywność, produkty przemysłowe, a także usługi; zapewniając miejsca pracy i godne utrzymanie tysiącom polskich rodzin.

To w sklepach spółdzielczych, od początku ich działania, w szczególny sposób promowani byli polscy wytwórcy, produkujący towary o wysokiej jakości, o najwyższych walorach zdrowotnych i smakowych. Dziś także na rynku wyróżniają się znakomite wyroby spółdzielni mleczarskich i spółdzielni oferujących mięso i przetwory mięsne, pieczywo, etc. Pochodzenie surowców do wytwarzania tych produktów jest zawsze z zaufanych i wyselekcjonowanych źródeł, a jakość dokładnie zbadana. Duże wymagania dotyczą również spółdzielczych produktów przemysłowych. Spółdzielnie to 100% polskiego kapitału, który pozostaje w kraju i wspiera nasz rozwój.

Obecnie w Polsce działa ponad 10 tys. spółdzielni w ramach 15 branż spółdzielczości. Część z nich koncentruje swoją działalność na wytwarzaniu żywności lub surowców do jej produkcji oraz produktów przemysłowych, inne zajmują się handlem za pośrednictwem własnych sklepów.

W okresie kryzysu wywołanego trwającą pandemią COVID-19, kluczowe znaczenie mają świadome decyzje zakupowe konsumentów.

Kupując rodzime produkty w sklepie spółdzielczym wspieramy polskich wytwórców, budujemy własną pomyślność i pozwalamy kontynuować piękne tradycje polskiej spółdzielczości, która w kluczowych okresach dla naszej Ojczyzny zawsze łączyła ludzi będących w potrzebie.

gawex telewizja/internet

PRZETESTUJ ZA DARMO
PAKIETY TEMATYCZNE PRZEZ 1 MIESIĄC*

*nie dotyczy pakietów Canal+

Zadzwoń! 52 343 49 59

Sprawdź szczegóły na www.tvgawex.pl